

Mariański, Janusz

Religijność imigrantów w parafii miejskiej rejonu uprzemysławianego : na przykładzie parafii św. Bartłomieja w Płocku

Studia Płockie 5, 227-263

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Janusz Mariański

RELIGIJNOŚĆ IMIGRANTÓW W PARAFII MIEJSKIEJ REJONU UPZEMYSŁAWIANEGO (NA PRZYKŁADZIE PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA W PŁOCKU)

Wprowadzenie. I. Zarys problematyki: migracje a religijność. II. Płock jako teren poszukiwań badawczych. III. Techniki badawcze i charakterystyka badanej zbiorowości. IV. Akceptacja dogmatów katolickich i norm rytualno-kościelnych a pochodzenie terytorialne. V. Praktyki religijne a pochodzenie terytorialne. VI. Postawy wobec parafii a pochodzenie terytorialne. VII. Uwagi końcowe.

WPROWADZENIE

Procesy migracyjne i ich wpływ na religijność ludzi mają doniosłą rangę teoretyczną i praktyczną. Od dawna stanowią przedmiot zainteresowań i troski Kościoła — zwłaszcza w odniesieniu do migracji zewnętrznych, związanych z wychodźstwem definitywnym i całkowitą zmianą kraju oraz zerwaniem więzi z macierzystym środowiskiem społecznym.¹ Intensywna industrializacja i urbanizacja stawiają silnie w polu widzenia Kościoła problem migracji wewnętrznych, związanych z masowym przemieszczaniem się ludności z jednych okręgów do drugich, zwłaszcza z okręgów wiejskich do miejskich. Imigranci adaptują się do warunków techniczno-cywilizacyjnych, społeczno-kulturalnych i moralno-religijnych w nowym środowisku społecznym. Masowy napływ ludzi do miasta stwarza szereg trudności adaptacyjno-integracyjnych w różnych płaszczyznach życia społecznego. W środowiskach niezintegrowanych społecznie i kulturalnie praktyki religijne są niższe, postawy religijne bardziej zróżnicowane, a duszpasterstwo parafialne napotyka na znaczne komplikacje.²

Dla przeanalizowania zagadnienia wpływów migracyjnych na religijność przybyszów i ich więzi z parafią wybraliśmy Płock jako teren poddany sil-

¹ Woźnicki A., Ruch migracyjny a katolicka nauka o integracji, *Znak* XIV (1966) 1866—1875. tenże, *Socio-religious principles of migration movements*, Toronto 1968; por. szereg artykułów w czasopiśmie *Lumen Vitae* XXVIII (1973) nr 4, s. 527—606; por. Kubiak H., *Polski Narodowy Kościół Katolicki w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1897—1965. Jego społeczne uwarunkowania i społeczne funkcje*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1970.

² Pin E., *Pratique religieuse et classes sociales dans une paroisse urbaine Saint-Pothin à Lyon*, Paris 1956, s. 129.

nym impulsom industrializacyjnym i charakteryzujący się ogromną dynamiką procesów migracyjnych zarówno w relacji miasto-miasto, jak i w relacji wieś-miasto. Specyfika wybranego terenu polega także na tym, że imigranci przybywają do ukształtowanego i funkcjonującego organizmu miejskiego.³ Imigranci sytuują się w zorganizowanej, o wieloletniej tradycji, parafii miejskiej. Jak wpływają na profil religijny parafii, do której przybyli? Czy parafia zyskuje szansę ożywienia czy osłabienia dotychczasowego poziomu życia religijnego? Jak kształtuje się u przybyszów więź z nową parafią? Jak przebiegają procesy przystosowawcze ludności napływowej do parafii miejskiej? Jakie są konsekwencje przeniesienia się ze środowiska wiejskiego w nowe środowisko miejskie i industrialne?

Aby odpowiedzieć, choć częściowo, na postawione pytanie, musimy rozstrzygnąć dość istotny problem współzależności między typami środowisk lokalnych, z których pochodzą przybysze, a religijnością i więzią parafialną. Stąd po zarysowaniu ogólnej problematyki wpływu migracji na religijność w świetle dotychczasowych badań socjologicznych, po ukazaniu rozmiarów napływu ludności do Płocka jako ośrodka centralnego, przedstawiamy stan religijności i więzi z parafią w odniesieniu do grupy wychodźców ze wsi, przybyszów z miast małych, dużych i wielkich na tle rdzennych mieszkańców Płocka.⁴

I. ZARYS PROBLEMATYKI: MIGRACJE A RELIGIJNOŚĆ

Wpływ cywilizacji industrialnej na religijność stał się przedmiotem licznych badań empirycznych, prowadzonych przez socjologów zachodnich. Okazało się, że wpływ uprzemysłowienia na religijność nie jest jednokierunkowy i prosty oraz bardziej dotyczy form religijności opierających się o cywilizację przedtechniczną niż samej religijności jako takiej. Z jednej strony wskazuje się na niezaprzeczalny fakt zmniejszenia się praktyk religijnych w związku z urbanizacją i industrializacją, z drugiej — konstatuje się pojawienie się nowych, bardziej dynamicznych, osobowych, mniej związanych z warunkami środowiska społecznego form życia religijnego.⁵ Poszukuje się współzależności między indyferentyzmem religijnym a wielkością miast, a w przypadku wsi — między indyferentyzmem a intensywnością wpływów urbanizacyjnych.⁶ Związek między wielkością skupień ludzkich typu miejskiego a odsetkiem ludzi tzw. „sans — dieu” albo „non-ecclesiiaux” weryfikujący się w niektórych prowincjach francuskich nie potwierdził się w innych badaniach socjologicznych.⁷

Prowadzone przez F. Baularda i J. Rémy poszukiwania istotnych przyczyn różnicowania religijności miast francuskich doprowadziły do wysunięcia hipotezy o kulturowym uwarunkowaniu religijności. Wielkość miasta, nagły wzrost liczby mieszkańców, odsetek ludności robotniczej w populacji

³ Por. Jakubczak F., Drogi awansu wychodźców ze wsi w mieście i przestanki powrotu części z nich do środowiska macierzystego. W: Drogi awansu w mieście. Pamiętniki, Warszawa 1972, s. 28.

⁴ W publikacjach socjologicznych używa się zamiennie takich określeń jak: wychodźcy ze wsi, przybysze ze wsi, migranci wiejscy, imigranci ze wsi, emigranci do miasta oraz przybysze z miast, imigranci z miast, migranci wiejscy. Por. Jakubczak F., Z badań nad adaptacją wychodźców ze wsi w Płocku, Zeszyty BRU 9 (1964) 199.

⁵ Por. Pin E., La religion et le passage d'une civilisation pré industrielle à une civilisation industrielle. W: Essais de sociologie religieuse, Paris 1967, s. 244.

⁶ Tamże, s. 236. por. Houlst T., Sociology of Religion, New York 1958; por. Kadlecová E., Sociologický výzkum religiozity severo-moravského kraje, Praha 1967.

⁷ Por. Labbens J., L'Eglise et les centres urbains, Paris 1959, s. 48.

aktywnej zawodowo — wszystkie te czynniki kolejno ukazały się jako nie wywierające istotnego wpływu na ogólny poziom praktyk religijnych w miastach. Liczne miasta francuskie mają poziom praktyk religijnych wyraźnie wyższy od tego, który stwierdza się w pewnych środowiskach wiejskich. Ewolucją praktyk religijnych kierują czynniki związane z ewolucją kultur regionalnych, niezależnie do pewnego stopnia od czynników odnoszących się do wielkości miasta.⁸ Według J. Rémy: „Prosta analiza danych nie pozwala na przyjęcie hipotezy utrzymującej zależność odwrotnie proporcjonalną między wskaźnikiem religijności a wielkością miasta. Szereg dużych miast ma wprawdzie niski wskaźnik religijności, ale wymienić można także duże miasta mogące się poszczycić stosunkowo dużą żywotnością religijną, jak na stosunki francuskie... Równocześnie szereg małych miast ma niskie wskaźniki religijności... Nie można więc twierdzić, że z reguły religijność wielkich miast jest mniej intensywna”.⁹ Ścisły związek między wielkością aglomeracji a praktykami religijnymi został zakwestionowany. Istnieje natomiast powiązanie między religijnością miast i religijnością stref wiejskich otaczających miasta. Region, w którym usytuowane jest miasto wyjaśnia w sposób najbardziej podstawowy dyspersję w poziomach praktyk religijnych w miastach francuskich.

Choć prosty schemat „miasto — czynnik dechrystianizacji” został nieco zmodyfikowany, to jednak dość zgodnie podkreśla się rujnujący wpływ miast na życie religijne chłopów migrujących do ośrodków wielkomiejskich. Na 100 chłopów francuskich migrujących do Paryża 90 przestaje praktykować z chwilą przyjazdu do miasta.¹⁰ Niektórzy przybysze ze wsi w fazie początkowej pragną zintegrować się z nową parafią miejską, lecz po kilku tygodniach rezygnują.¹¹ Odsetek praktykujących dorosłych mężczyzn wynosił w Lyonie: 13% dla urodzonych na wsi, 25% dla urodzonych w małych miastach i 30% dla urodzonych w wielkich miastach. Wśród kobiet różnice były podobne, choć mniej zdecydowane — od 25% do 35%.¹² Katolicy pochodzenia miejskiego zachowują przy przejściu do innego miasta poziom praktyk religijnych z poprzedniego miejsca zamieszkania, natomiast katolicy pochodzenia wiejskiego opuszczają w dużej proporcji praktyki religijne.¹³

Na niski stan praktyk religijnych w miastach Ameryki Łacińskiej wpływa — jak zauważa F. Houtart — brak struktur parafialnych, brak kościołów i miejsc kultu w dzielnicach będących w rozwoju, brak rezydujących księży i brak praktyki regularnej u imigrantów ze wsi.¹⁴ Przejście ze środowiska wiejskiego do miejskiego i towarzyszące mu zmiany cywilizacyjne wywołują określone reperkusje w sferze religijności.

Przyczyny absencji imigrantów wiejskich w praktykach religijnych są

⁸ Por. Boulard F. i Rémy J., *Pratique religieuse urbaine et régions culturelles*, Paris 1968. Autor artykułu korzystał z opracowania syntetycznego (Boulard F. i Rémy J., *Régions culturelles et pratique religieuse dans les villes françaises*, *Revue générale belge* 5 (1969 1—20); por. Boulard F., *Premiers itinéraires en sociologie religieuse*, Paris 1954, s. 61—66.

⁹ Rémy J., *Kulturowe uwarunkowania religijności*, *Roczniki Filozoficzne* XIX (1971) nr 2, s. 184.

¹⁰ Le Bras G., *Etudes de sociologie religieuse*, T. II, Paris 1956, s. 480.

¹¹ Pin E., *Hypothèses relatives à la désaffection religieuse dans les classes populaires*. W: *Essais...*, dz. cyt., s. 317.

¹² Pin E., *Pratiques religieuses et classes sociales: constatations*. W: *Essais...*, dz. cyt., s. 290.

¹³ Pin E., *Pratique religieuse et classes sociales dans une paroisse...*, dz. cyt., s. 122.

¹⁴ Houtart F., *Conditions sociales de la pastorale en Amérique*. W: *Milieu urbain et communauté chrétienne*, Paris 1968, s. 119.

wielorakie i różnicowane. Przytoczymy niektóre z nich za E. Pin i F. Houtart.¹⁵

1. Inadaptacja osobowości imigranta wiejskiego do życia miejskiego. Mieszkaniec wsi w swoich zachowaniach jest kierowany przez zwyczaje. Jego zachowanie nie wymaga głębszej refleksji. Ścisła kontrola społeczna związana ze strukturą społeczności wiejskiej egzekwuje konieczne reguły postępowania. Indywidualizacja decyzji jest uznawana za błąd. Tradycja lokalna i tradycja religijna prawie utożsamiają się. Ścisłe związanie przynależności religijnej z grupą lokalną, ze zwyczajami rodzinnymi i wioskowymi grozi niebezpieczeństwami dla wiary w warunkach rozpowszechnionej migracji. Wielkie parafie miejskie, pozbawione podgrup o charakterze wspólnotowym, przez swoją anonimowość nie pozwalają jednostce czuć się osobą we wspólnocie.¹⁶ W mieście zwyczaje lokalne nie skłaniają do praktyk religijnych. Mieszkaniec miasta żyje w pluralistycznym świecie i kieruje się własnymi przekonaniem (zdolność do autodeterminacji własnego postępowania) lub jest sterowany przez innych przy pomocy środków masowego komunikowania.¹⁷

2. Różnice między strukturą społeczną wsi i miasta. Na strukturę społeczną wsi tradycyjnej składają się wspólnoty koncentryczne, które kontrolowały całość zachowań jednostek ludzkich. Jednostka nawiązywała kontakt ze społeczeństwem globalnym za pośrednictwem autorytetów lokalnych. W społeczeństwie miejskim człowiek integruje się przez grupy wyspecjalizowane (tzw. struktura sektorialna), do których należy przez ściśle określone role społeczne. Rola wspólnot koncentrycznych (np. sąsiedztwo) w integracji społecznej zmniejsza się. Grupy wyspecjalizowane nie tworzą już mikrostruktury Kościoła i nie pełnią funkcji służebnej względem instytucji religijnych. Parafia w mieście koresponduje z jedną funkcją życia ludzkiego (tj. religijną) i nie ma wpływu na inne funkcje społeczne. W środowisku wiejskim wszystkie funkcje społeczne grupowały się na tym samym miejscu geograficznym, w środowisku miejskim następuje specjalizacja i rozdzielanie geograficzne funkcji społecznych. Miejsca pracy, rozrywki, nauki, zamieszkania itp. są oddzielone od siebie. Zmianom podlegają stosunki międzyludzkie. W miejscu stosunków typu pierwotnego, face to face, zjawiają się stosunki bardziej funkcjonalne, pośrednie, coraz mniej sąsiedzkie, bardziej anonimowe. Dystans społeczno-kulturalny i techniczno-cywilizacyjny, jaki istnieje między wsią a miastem, powoduje określone konsekwencje w sferze religijnej, które ujawniają się u imigrantów ze wsi. Rozpiętość tego dystansu, jaki ma do pokonania imigrant w nowym środowisku, wpływa na intensywność ewolucji religijnej i jej rozmiary. Jak pisze J. Laloux — „imigranci przeżywają podstawową zmianę pod względem geograficznym, społecznym, zawodowym, psychologicznym i socjologicznym wszystko jest nowe. Czy można się dziwić, że większość z nich, nie odnajdując już niczego z religijnych ram wiejskiej parafii, porzuciła praktyki religijne i utworzyła masę ludzką — jednocześnie sproletaryzowaną i zdechrystianizowaną?”.¹⁸

¹⁵ Pin E., *La religion et le passage...*, art. cyt. s. 244—260; tenże *Hypothèses relatives...*, art. cyt., s. 315—325; Houtart F., *La pastorale urbaine dans les villes d'Afrique*. W: *Milieu urbain...*, dz. cyt., s. 128—134; tenże, *Les implications et significations religieuses du phénomène urbain*. W: *Milieu urbain...*, dz. cyt., s. 35—38.

¹⁶ Por. Boulard F., *Appartenance et pastorale*. W: *L'appartenance religieuse*. **Conférence Internationale de Sociologie Religieuse**, Bruxelles 1965, s. 207.

¹⁷ Trzy typy osobowości ludzi — sterowanych tradycją, wewnątrzsterownych i zewnątrzsterownych — omawia Riesman D., *Samotny tłum*, Warszawa 1971, s. 10 i nn.

¹⁸ Laloux J., *Socjologia religii środowiska wiejskiego*. W: *Socjologia religii*, Warszawa 1962, s. 81—82; por. Argyle M., *Religious Behaviour*, London 1958, s. 27.

3. Migracja selektywna. Wysuwa się hipotezę, że imigranci wiejscy nie byli najbardziej praktykującymi, ani najbardziej religijnymi w środowisku wiejskim. Niekiedy wykazywali opór wobec autorytetu kościelnego i chęć uwolnienia się spod nakazów liderów duchownych. Istnieje wątpliwość czy mniej religijne jednostki, bardziej ruchliwe i przedsiębiorcze, po przybyciu do miasta będą spontanicznie poszukiwać związków z proboszczem.

4. Brak identyfikacji imigrantów z parafią miejską. W krajach, w których erygowano parafie dla imigrantów, życie religijne zostało zachowane i rozwinięte. Z reguły jednak takich parafii nie ma, a nawet nie organizuje się ceremoniału przyjęcia przybyszów do zorganizowanej parafii. Imigranci wiejscy mogą pragnąć być zaakceptowanymi osobowo, zintegrowanymi we wspólnotę parafialną, ale księża albo o tym nie wiedzą, albo nie potrafią odpowiedzieć ich oczekiwaniom i pragnieniom. Zbyt wielkie rozmiary demograficzne parafii utrudniają kontakt osobisty z księdzem i nieprzystosowanie parafii terytorialnej do nowych warunków społeczno-kulturowych w mieście potęgają trudności adaptacyjne przybyszów w parafii miejskiej.¹⁹

5. Inkulturacja Kościoła. W warunkach wiejskich instytucje kościelne były częścią integralną kultury lokalnej. Wierni przynależeli bardziej do społeczności globalnej, która była społecznością chrześcijańską, niż do Kościoła, bardziej do parafii niż do Kościoła powszechnego. Nie spozbrzegali Kościoła jako odrębnej i oryginalnej społeczności religijnej oraz nie znali specyficznego odczucia przynależności do Kościoła. Po przejściu z wiejskiego i tradycyjnego środowiska w nowe środowisko miejskie i industrialne nastąpił zanik więzi z Kościołem, ponieważ więź poprzednia była powierzchowna i niejasna.²⁰ W środowisku miejskim imigranci nie są związani z Kościołem za pośrednictwem społeczności lokalnych. Czują się odłączeni od Kościoła, nawet jeżeli zachowali wiarę w Boga.

6. Przerosty instytucjonalizacji. Instytucjonalizacja oznacza proces, przez który grupa otrzymuje ściśle określone reguły, znane członkom grupy i weryfikowalne według kryteriów zewnętrznych. W ramach instytucjonalizacji zwraca się uwagę na reguły łatwo poddające się kontroli społecznej, mniej wnika się w motywację i wartości, które podtrzymują realizowanie praktyk religijnych. Motywacje praktyk religijnych mieszkańców wsi są związane z życiem naturalnym wsi i mają w znacznej mierze charakter psycho-kosmologiczny, psycho-biologiczny, albo kulturowy. Religia wiejska cechuje się naturalną wizją Boga w świecie, czyli ma tendencję do sprowadzania działania Bożego na poziom przyczyn wtórnych. Za tymi samymi praktykami religijnymi kryją się bardzo różne motywy i wizje religii.²¹ Ze zmianą środowiska społecznego podlegają zmianom motywacje praktyk religijnych. Zaniżają funkcje kosmologiczne religii. Wyjaśnienia związków między człowiekiem i naturą oraz między ludźmi, które uprzednio miały charakter mityczny albo quasi-religijny, zaczynają stawać się bardziej techniczne i racjonalne. Proces „desakralizacji” prowadzi do rezultatów pozytywnych — oczyszczenia i udoskonalenia religii, z drugiej strony — od rezultatów negatywnych, tj. indyferentyzmu religijnego, gdyż większość imigrantów nie potrafi odróżnić między tym, co było ściśle religijne, a tym, co czysto magiczne. Imigranci

¹⁹ Por. Duocastella R., *Géographie de la pratique religieuse en Espagne*, Social Compass XII (1965) nr 4—5, s. 283.

²⁰ Carrier H., *Psycho-sociologie du lien d'appartenance à l'Eglise*. W: *Essais...*, dz. cyt., s. 348.

²¹ Na temat motywów religijnych pisze Pin E., *Pobudki religijne a przejście ku społeczeństwu technicznemu*. W: *Ludzie — Wiara — Kościół. Analizy socjologiczne*, Warszawa 1966, s. 175—192; por. Majka J., *Przemiany społeczne a religijność*. W: *nurcie zagadnień posoborowych*, T. IV, Warszawa 1970, s. 168—171.

stają się konformistami sezonowymi, gdyż religia staje się w ich oczach nieużyteczna.

Hipotezy wyjaśniające osłabienie życia religijnego u imigrantów pochodzących ze wsi odnoszą się do określonych systemów społecznych i kulturowych oraz tłumaczą określone aspekty skomplikowanego zjawiska społeczno-kulturowego. Zjawiska religijne, jakie towarzyszą przechodzeniu jednostek z jednych grup społecznych do drugich, mogą kształtować się odmiennie w innych układach społeczno-kulturowych. Indyferentyzm religijny nie musi być koniecznym korelatem procesów przystosowawczych związanych z wychodźstwem ze wsi do miast.

Wpływ procesów migracyjnych na religijność przedstawia się w Polsce nieco inaczej. Oddziaływanie środowiska wielkomiejskiego na religijność nie zawsze przebiega w kierunku dezintegracji więzi z religią. W świetle materiałów zebranych w środowisku warszawskim postawiono nawet jako prawomocną tezę mówiącą o wzmocnieniu więzi z katolicyzmem w przypadku zmiany środowiska wiejskiego na miejskie i zmiany zawodu z rolnika na robotnika. Kształtowanie się postaw i zachowań wobec religii dokonuje się przede wszystkim w grupie rodzinnej i w rodzinie przełamują się wszystkie bodźce i sytuacje życia wielkomiejskiego działające dezintegrująco na religijność.²² Wzrost frekwencji niedzielnej w niektórych parafiach warszawskich jest związany ze zjawiskiem masowej migracji ludności pochodzenia chłopskiego do Warszawy.²³

Podkreśla się modyfikację postaw światopoglądowych przy przejściu ze środowiska wiejskiego do środowiska miejskiego.²⁴ Powolne zmiany następują już w trakcie migracji wahałkowej, tzn. podczas dojazdów do pracy i do szkoły. Dojeżdżający do pracy mniej systematycznie uczestniczą w praktykach religijnych, bardziej kwestionują prawdy wiary i zasady moralne Kościoła niż inni mieszkańcy wsi. Podejmowanie pracy pozarolniczej i dojazdy do pracy są skorelowane z narastającymi odchyleniami od modelu tradycyjnej religijności wiejskiej.²⁵

Oddziaływanie kultury masowej nie jest jednoznaczne, lecz ambiwalentne. Jak zaznacza J. Majka — „konsumpcja kultury masowej jednych odwołuje do religii, ale innych do niej zbliża, a w każdym razie przyczynia się do pogłębienia ich religijności”.²⁶ Analizy poglądów i praktyk religijnych przeprowadzone w ogólnopolskich badaniach Ośrodka Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radio wskazywały na nieznaczną tendencję malejącą odsetka osób wierzących i praktykujących w zależności od wielkości miasta.²⁷ Niekiedy jednak różnice w religijności ludności zamieszkującej większe i mniejsze miasta są nieznaczące.²⁸

²² Ciupak E., Religijność warszawiaków, *Człowiek i Światopogląd* 2 (1968) 57.

²³ Ciupak E., Kult religijny i jego społeczne podłoże, Warszawa 1965, s. 373.

²⁴ Jakubczak F., Badania nad pracą zawodową kobiet — wychodźczyń i przemianami rodziny wychodźców ze wsi w Płocku, *Biuletyn IGS IV* (1963) nr 2, s. 83.

²⁵ Por. Piwowarski W., Moralność jako sprawdzian żywotności religijnej katolików południowej Warmii, *Studia Warmińskie III* (1966) 156—157; tenże, Religijność wiejska w warunkach urbanizacji, Warszawa 1971, s. 325—334; Morawski B., Religijność dojeżdżających do pracy w Cz.O.P. i jej uwarunkowania a współczesne duszpasterstwo, *Znak XVIII* (1966) 1526—1536.

²⁶ Majka J., *Kultura religijna i kultura masowa*, *Colloquium Salutis*. Wrocławskie Studia Teologiczne, Wrocław 1969, s. 185.

²⁷ Pawełczyńska A., Postawy ludności wiejskiej wobec religii, *Roczniki Socjologii Wsi VIII* (1968) 73—74.

²⁸ Pawełczyńska A., W powiatowym mieście (wyniki badań nad ludnością Stargardu i Łobezu), *OBOP*, Warszawa 1964, s. 50.

Zwraca się uwagę na odmienną funkcję organizacji parafialnej w zależności od wielkości miasta. W małych i średnich miastach organizacja parafialna spełnia obok innych czynników poważną rolę w kształtowaniu poczucia wspólnoty między mieszkańcami.²⁹ Wiążąc przemiany w pozycji społecznej parafii i religijności mieszkańców miasteczka Wiskitki między innymi z codziennymi kontaktami z dużymi miastami J. Malanowski pisze: „Typ religijności mieszkańca dużego miasta znacznie odbiega od typu religijności reprezentowanego przez mieszkańców małego miasteczka. W życiu mieszkańca większego miasta czynnik religijny odgrywa znacznie mniejszą rolę niż w życiu „małomiasteczkowca”. Zderzenie się obu typów religijności wpływa na osłabienie uczuć religijnych mieszkańca małego miasta”.³⁰

Nasilenie religijności w mieście jest związane z charakterem miejscowości, z której pochodzą mieszkańcy miast. Według dość rozpowszechnionej hipotezy, w miarę wzrostu wielkości miejscowości pochodzenia terytorialnego słabnie religijność badanych mieszkańców miasta.³¹ Z badań A. Pawełczyńskiej zrealizowanych w 1963 roku na terenie Stargardu i Łobezu wynika, że „wraz ze wzrostem wielkości miejscowości maleje wyraźnie i systematycznie odsetek praktykujących (od 82,8% wśród ludności pochodzenia wiejskiego do 63,3% wśród ludności przybyłej z miast powyżej 100 tysięcy)”.³² Wśród badanych mieszkańców hoteli robotniczych w Gliwicach potwierdza się współzależność między występowaniem określonych postaw religijnych a pochodzeniem terytorialnym. 83,0% wychodźców ze wsi wierzy i praktykuje regularnie lub nieregularnie, 10,0% nie praktykuje z powodu obojętności lub antyklerykalizmu, 7,0% — to niewierzący. Analogiczne odsetki dla robotników pochodzących z miast do 20 tys. mieszkańców wynoszą: 75,5%, 12,0%, 12,5%; dla robotników przybyłych z miast powyżej 20 tys. mieszkańców: 69,0%, 10,0%, 21,0%.³³ Twierdzenie, według którego osoby pochodzące ze środowisk wielkomiejskich wykazują większe zóźnicowanie stanowisk religijnych niż osoby z małych miast i osiedli, dezawuuje E. Ciupak w oparciu o badania religijności młodzieży żeńskiej uczącej się w pomaturalnej szkole pielęgniarstwa w Warszawie. Wielkość miasta pochodzenia nie jest według niego czynnikiem decydującym o odrębności postaw religijnych młodzieży pochodzącej z małych miast i wojewódzkich (różnica „wierzących i praktykujących” wynosi tylko 2,5% na korzyść pierwszych), natomiast odrębność istotna występuje między postawami religijnymi młodzieży ze środowisk miejskich (niezależnie od wielkości miasta) i ze środowisk wiejskich.³⁴

Zagadnieniem zmian religijności pod wpływem ruchów migracyjnych ze wsi do miasta zajął się H. Kubiak. Porównując religijność mieszkańców wsi nowotarskich i imigrantów wiejskich w Nowej Hucie konstatuje zmiany w religijności tych ostatnich, które „mają głównie charakter ewolucyjny i polegają na stopniowym przesuwaniu się wierzących w dół skali postaw religijnych: od głębokiego i wszechstronnego związku z religią poprzez kolejne poziomy spadku intesywności przeżyć religijnych i zakresu uczestnictwa w życiu religijnym do stanu okresowego uczestnictwa w praktykach, mimo braku

²⁹ Malanowski J., Rozmieszczenie przestrzenne, ludność i typologia miast województwa warszawskiego, *Studia Socjologiczne* 2 (1964) 80—81.

³⁰ Malanowski J., Przemiany społeczne w podwarszawskim miasteczku w latach 1938—1960, Warszawa 1964, s. 132.

³¹ Por. Piwowarski W., Religijność miejska w dwudziestolecie powojennym w Polsce, *Znak XVIII* (1966) 309.

³² Pawełczyńska A., W powiatowym mieście... dz. cyt., s. 54.

³³ Kijak R. i Chmielnicki N., Postawy religijne mieszkańców hoteli robotniczych w Gliwicach, *Euhemer III* (1959) 678—679.

³⁴ Ciupak E., *Katolicyzm ludowy w Polsce*, Warszawa 1973, s. 157—158.

własnych przeżyć religijnych, i wreszcie pełnej indyferentyzacji religijnej”.³⁵

Religijność badanych mieszkańców Nowej Huty uległa jakościowym i ilościowym przeobrażeniom. Przemiany jakościowe wyrażają się:

- w heterogenizacji postaw religijnych,
- zawężeniu się zakresu spraw łączonych z religią, religijnie motywowanych lub wartościowanych z perspektywy norm religijnych,
- w przesuwaniu się kompleksu zagadnień związanych z religią z wymiaru społecznego do wymiaru prywatnego (zanik więzi parafialnych),
- w spadku napięć i konfliktów społecznych na tle religijnym,
- w stopniowej desakralizacji obrzędowości religijnej,
- we wzroście wątpliwości religijnych wśród wszystkich bez mała kategorii wierzących.³⁶

Zmiany ilościowe w religijności mieszkańców pochodzenia wiejskiego w Nowej Hucie są widoczne na tle prawie jednorodnego stosunku do religii, jaki deklarowali rozmówcy ze wsi nowatorskich. 7% respondentów nowohuckich określiło się jako głęboko wierzący i systematycznie praktykujący, 31,7% jako wierzący i praktykujący systematycznie, 28,5% jako wierzący i praktykujący niesystematycznie, 6% jako wierzący, ale niepraktykujący, 4% jako raczej niewierzący, ale praktykujący przez wzgląd na otoczenie, 14% jako niewierzący i niepraktykujący, 7% nie potrafiło określić swojej postawy religijnej (2% reprezentowało inne postawy wobec religii, wyrosłe na tle konfliktu z systemem wartości religijnych lub instytucji religijnych).³⁷

Konstatacje H. Kubiaka na temat poglądów i praktyk religijnych mieszkańców Nowej Huty pochodzenia wiejskiego odbiegają od wyników uzyskanych w innych badaniach dotyczących środowiska nowohuckiego. R. Siemieńska w analizie procesów adaptacji wychodźców ze wsi do środowiska miejskiego w Nowej Hucie zauważyła, że „uprawianie praktyk religijnych jest skrupulatnie przestrzegane przez rozmówców. Wszystkie dzieci w wieku szkolnym uczęszczają na prowadzoną przez parafię naukę religii”.³⁸ F. Adamski po szczegółowej analizie zebranego materiału dochodzi do stwierdzenia mówiącego o silnym stopniu związania rodziny nowohuckiej z religią. Według uzyskanych wyników 55% wierzy i praktykuje regularnie, 23,1% wierzy, ale praktykuje nieregularnie, 8,6% wierzy, ale nie praktykuje i 6,7% nie wierzy, i nie praktykuje (odnośnie 6,6% brak danych).³⁹ Wśród studentów krakowskich pochodzenia chłopskiego 78% uznaje się za wierzących, 10% za wątpliwych i tylko 10% za niewierzących. Z całej badanej zbiorowości próbnej 53% praktykuje systematycznie, 28% — niesystematycznie i 17% nie praktykuje w ogóle.⁴⁰

Na tle przytoczonych rezultatów powstaje zastrzeżenie dotyczące reprezentatywności socjologicznych badań H. Kubiaka. Prawdopodobnie zostały one zrealizowane na próbie tendencyjnej, wyselekcjonowanej pod kątem doboru ludzi mniej związanych z religią i Kościołem. Natomiast przeobrażenia jakościowe religijności tradycyjnej w środowisku miejskim zasługują na pilną

³⁵ Kubiak H., Religijność a środowisko społeczne. Studium zmian religijności pod wpływem ruchów migracyjnych ze wsi do miasta, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1972, s. 151.

³⁶ Kubiak H., Religijność a środowisko..., dz. cyt., s. 147—149.

³⁷ Kubiak H., Religijność a środowisko..., dz. cyt., s. 60.

³⁸ Siemieńska R., Nowe życie w nowym mieście, Warszawa 1969, s. 199.

³⁹ Adamski F., Rodzina nowego miasta. Kierunki przemian w strukturze społeczno-moralnej rodziny nowohuckiej, Warszawa 1970, s. 86.

⁴⁰ Jerschina J., Osobowość społeczna studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego chłopskiego pochodzenia, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1972, s. 134—135.

uwagę teoretyków i praktyków badań socjologicznych, choć zarysowane rozmiary i tempo tych przekształceń mogą być zakwestionowane. Badania dotyczące trwałości niektórych elementów religijności ukształtowanej przez parafię wiejską, przy jednoczesnej modyfikacji innych elementów, mechanizmów i uwarunkowań stabilności i zmienności postaw i zachowań religijnych w nowych warunkach środowiskowych, tak w wymiarach jakościowych jak i ilościowych, winny być kontynuowane celem uściślenia i precyzyjnego określenia wpływów migracji na religijność ludzi.

Na tle przytoczonych hipotez badawczych ukazujących w sposób zróżnicowany współzależności między religijnością a procesami migracyjnymi rozpatrzmy religijność imigrantów wiejskich i miejskich w konkretnym środowisku parafialnym.

II. PŁOCK JAKO TEREN POSZUKIWAŃ BADAWCZYCH

Rozwój ludnościowy Płocka w XX wieku charakteryzuje się pewnymi zahamowaniami, zwłaszcza w okresie wojen światowych i kryzysu gospodarczego lat trzydziestych. Szczególnie znaczne starty ludnościowe poniósł Płock w czasie II wojny światowej. Miasto straciło prawie trzecią część ludności, głównie żydowskiej, schodząc pod względem ludności do poziomu, jaki miało w początkach XX wieku.⁴¹ Okres powojenny charakteryzuje się znacznym wzrostem ludności miasta. Przedwojenny stan ludności osiąga Płock w 1952 roku, a w 1960 roku liczy już 42,7 tys. ludności. Dość równomierny wzrost ludności w piętnastoleciu powojennym ulega gwałtownemu przyśpieszeniu w związku z rozpoczęciem budowy kombinatu petrochemicznego. W 1972 roku Płock liczy 77,3 tys. mieszkańców zameldowanych na stałe. Według założeń planu perspektywnego w 1980 roku Płock będzie liczył 120 tys. mieszkańców, a w 2000 roku zbliży się do granicy 250—300 tys. mieszkańców.

Analiza struktury wieku i płci mieszkańców Płocka wykazuje pewne specyficzne cechy na obecnym etapie uprzemysławiania miasta, które warto odnotować. O ile w 1950 roku wśród ogółu mieszkańców kobiety stanowiły 54,6%, o tyle w 1960 roku odsetek kobiet spadł do 52,8%. Następne lata przyniosły dalszy spadek przewagi liczbowej kobiet, który doprowadził do tego, że kobiety znalazły się w mniejszości (w 1967 r. — 49,2% i w 1970 r. — 49,7%). Według ostatniego Spisu Powszechnego na 100 mężczyzn przypada w Płocku 99 kobiet. Ostatnie lata zdają się wskazywać na punkt szczytowy zmian w zakresie udziału kobiet w strukturze demograficznej miasta, od którego zaznaczy się tendencja w kierunku stabilizacji ludnościowej, wyrównywania się stosunku liczbowego obydwu płci i uzyskania faktycznej przewagi kobiet w strukturze demograficznej miasta.⁴²

Przyrostowi ludności towarzyszyły znamienne przesunięcia w strukturze wieku. W ostatnim dziesięcioleciu (lata 1961—1970) obniżył się odsetek dzieci i młodzieży do lat 18 z 38,0% do 32,0%, przy równoczesnym wzroście udziału ludności w kategorii wieku 18—59 lat z 52,4% do 58,3%. Udział ludności w wieku 60 lat i więcej w populacji ogólnomiejskiej utrzymał się na tym samym poziomie (9,6% i 9,7%) i był znacznie niższy od przeciętnej dla kraju (13,0%).⁴³ Płock posiada więc korzystną strukturę wieku i tworzy społeczność stosunkowo młodą.

⁴¹ Por. Chojnacki J., Płock 1971 w liczbach, Płock 1971, s. 22.

⁴² Jest to zjawisko typowe dla „młodych” miast przemysłowych. Por. Ziółkowski J., Sosnowiec. Drogi i czynniki rozwoju miasta przemysłowego, Katowice 1960, s. 303.

⁴³ Chojnacki J., Płock 1971..., dz. cyt., s. 23—24.

Rozwój ludnościowy miasta w okresie powojennym był warunkowany przez trzy czynniki: przyrost naturalny, przyrost z migracji stałych i czasowych oraz przyrost wynikający z inkorporacji terenów podmiejskich. Wskaźnik przyrostu naturalnego stopniowo spadający osiąga w latach 1961—1962 wielkość poniżej 10% i lekko wzrasta w latach 1963—1967 w związku z nasilonym napływem do miasta ludności stosunkowo młodej, często przynoszącej ze wsi wzorce większej dzietności rodzin. W ostatnich kilku latach nastąpił ponowny spadek wskaźnika przyrostu poniżej 10%. Wzrost ludnościowy Płocka w latach 1961—1970 dokonywał się nie tyle na drodze przyrostu naturalnego, ile raczej na skutek przyrostu migracyjnego. Rozmiary i waga procesów migracyjnych każą się im bliżej przypatrzeć.

Obliczono, że w ostatnich latach okupacji i w pierwszym powojennym sześcioleciu (1945—1950) napłynęła do Płocka prawie taka sama liczba ludności jak w następnym dziesięcioleciu. Była to ludność z najbliższego wiejskiego zaplecza oraz ludność powracająca z miejsc okupacyjnego wysiedlenia.⁴⁴ Zresztą okres lat 1945—1950 cechował się w skali całego kraju znacznie silniejszą dynamiką imigracyjną niż okres lat 1950—1960.⁴⁵ Do 1955 roku saldo migracyjne było ujemne, co może świadczyć o dość intensywnych procesach wychodźstwa z Płocka w poszukiwaniu pracy. Lata 1955—1960 charakteryzują się dodatnim saldem migracyjnym, co tłumaczy się pewnym ożywieniem rozwoju gospodarczego. W oparciu o 20% reprezentację skopiowanych arkuszy Narodowego Spisu Powszechnego z 1960 roku F. Jakubczak obliczył, że ludność napływowa stanowiła w tym czasie 23,3% ogółu ludności miasta (w 1950 r. — 28,4%), zaś wychodźcy ze wsi stanowili 12,4% ludności miasta (1950 r. — 13,8%).⁴⁶ Wśród przybyszów 59% mieszkało w czasie poprzedniego spisu na wsiach i w większości były to wsie województwa warszawskiego (86,5%). W osiedlach i miastach mieszkało poprzednio 41% przybyszów, przy czym były to w większości przypadków miasta położone poza terenem woj. warszawskiego (72%). Analogiczne odsetki z roku 1950 były nieco odmienne: wychodźcy ze wsi stanowili 61,7%, a przybysze z miast 38,3%.⁴⁷ Wśród przybyszów z miast w porównaniu z wychodźcami ze wsi większy był wskaźnik aktywizacji zawodowej i większy odsetek pracowników umysłowych, niż fizycznych (67,6% pracowników umysłowych wśród przybyszów z miast i 43,5% wśród wychodźców ze wsi).⁴⁸ W porównaniu z rozmiarami migracji w skali krajowej ludność Płocka była w latach 1950—1960 bardziej stabilna i bardziej zręstyfikowana niż ludność miast ogółem wziętych, bowiem ludność napływowa w miastach stanowiła w 1960 roku 28% ogólnej liczby ludności miejskiej, z czego 48% rekrutowało się z ludności wiejskiej, a 52% pochodziło z miast.⁴⁹

Przyspieszone tempo industrializacji warunkowało znaczne zapotrzebowa-

⁴⁴ Por. Jakubczak F., Problemy adaptacji wychodźców ze wsi w Płocku, Zeszyty BRU 6 (1963) 100—103.

⁴⁵ Na temat migracji zewnętrznych i wewnętrznych w latach 1950—60 por. Kosiński L., Migracje ludności w Polsce w latach 1950—1960, Warszawa 1968; por. Pohoski M., Migracje ze wsi do miast, Warszawa 1963.

⁴⁶ Jakubczak F., Problemy adaptacji wychodźców ze wsi..., art. cyt., s. 103.

⁴⁷ Kaltenberg-Kwiatkowska E., Elementy ekologii społecznej Płocka, Zeszyty BRU 6 (1963) 173.

⁴⁸ Jakubczak F., Z badań nad adaptacją wychodźców ze wsi w Płocku, Zeszyty BRU 9 (1964) 213.

⁴⁹ Por. Latuch M., Migracje wewnętrzne ludności w Polsce w okresie industrializacji (lata 1950—1960), Biuletyn IGS IX (1966) nr 1, s. 21. Na temat rustyfikacji miast pisze Ziółkowski J., Urbanizacja — miasto — osiedle, Warszawa 1965, s. 162—165.

nie na siłę roboczą i spowodowało silne przemieszczanie się ludności ze wsi do Płocka. Wielki wzrost ludności Płocka po 1960 roku wskazuje w sposób uderzający na intensywność procesów migracyjnych. Zawsze w okresach gwałtownego wzrostu liczby mieszkańców miasta podnosi się rola przyrostu migracyjnego.⁵⁰ W dekadzie przyspieszonego rozwoju miasta migracja do Płocka wyniosła 22,7 tys. osób, wobec 4,0 tys. w poprzednim dziesięcioleciu.⁵¹ Jak wykazały pierwsze sondaże dotyczące kierunków i struktury imigracji przed uruchomieniem produkcji na kombinacie, to jest do roku 1964, z okolic Płocka (powiat płocki, sierpecki i gostyniński) przybyło 31,4% ogółu ludności napływowej, z pozostałych powiatów woj. warszawskiego — 16,7%, z Warszawy — 5%, z innych obszarów w kraju — 46,9%.⁵² Przesuwanie się ludności w stronę płockiego ośrodka przemysłowego dotyczyło w znacznej mierze terenów woj. warszawskiego, wsi i małych miasteczek. Zwłaszcza wieś stanowiła poważny rezerwar siły roboczej. Zanotowano występowanie tzw. migracji schodkowej.⁵³

Wśród pracowników, którzy w 1963 roku byli zaangażowani w przedsiębiorstwie „Petrobudowa”, 37,8% w chwili podejmowania pracy mieszkało w miastach, a 59,5% mieszkało na wsi.⁵⁴ Badania nad przybyszami, którzy otrzymali w Płocku mieszkania wskazały na korzystną strukturę wieku i wykształcenia migracji podstawowej i towarzyszącej,⁵⁵ a badania załogi „Petrobudowy” wskazały, że wiek pracowników jest przeciętnie niższy aniżeli wiek załóg pracowniczych w przemyśle polskim.⁵⁶ Obok niewykwalifikowanej i niskokwalifikowanej lub przyuczonej do zawodu siły roboczej napłynęła do Płocka kadra pracowników inżynieryjno-technicznych, związana z wielkimi nowoczesnymi inwestycjami przemysłowymi. W płockim kombinacie chemicznym dość znaczny odsetek kadry inżynieryjno-technicznej legitymuje się pochodzeniem wiejskim. W zbiorowości badanej przez A. Preiss w 1965 roku 44,7% kadry technicznej pochodziło ze wsi, a w 1968 roku — 50,7%, czyli przeszło połowa inżynierów i techników zatrudnionych w kombinacie. W zbiorowości pochodzącej z miasta było 31,5% inżynierów, natomiast w zbiorowości rekrutującej się ze wsi — 23,6%.⁵⁷

Z badań I. Nowakowej nad stanem i potrzebami życia kulturalnego robotników płockich, obejmujących 21% ogółu robotników zatrudnionych w płockich zakładach pracy w 1960 roku, wynikało, że 41,5% robotników zamieszkałych w Płocku urodziło się w Płocku (łącznie z Radziwiem), 9,8% — to ludzie urodzeni w innych miastach lub miasteczkach i 48,4% — pochodziło ze

⁵⁰ Por. Knobelsdorf W., Dynamika i skład ludności miast konurbacji górnośląskiej, *Górnośląskie Studia Socjologiczne VI* (1969) 87—100; tenże, Migracja a urbanizacja, *Górnośląskie Studia Socjologiczne VII* (1969) 61.

⁵¹ Chojnacki J., Płock 1971... dz. cyt., s. 67.

⁵² Rajkiewicz A., Ludność Płocka, jej aktywność zawodowa i wykształcenie. W: *Płock w Polsce Ludowej 1946—1970*, Płock 1970, s. 60—61.

⁵³ Por. Rajkiewicz A., Przemiany demograficzne i rozwój zatrudnienia w woj. warszawskim po II wojnie światowej, *Rocznik Mazowiecki I* (1967) 172.

⁵⁴ Korszyński J. Z., Kościakowski W. i Podgórski E., Budowniczowie Petrochemii w Płocku, Warszawa 1966, s. 21. Wskaźniki napływu ludności wiejskiej do miast Okręgu Siarkowo-Metalurgicznego wahają się w granicach 50%. Por. Dobrowolska M., Dynamika przemian społeczno-demograficznych i osadniczych w Okręgu Siarkowo-Metalurgicznym, *Zeszyty BRU 29* (1968) 48; por. Fierla I., Migracje ludności na zaplecze ośrodka uprzemysławianego, *Zeszyty BRU 41* (1970) 214—237.

⁵⁵ Kraszewski Z., Z badań wybranych procesów migracyjnych w Płocku, *Zeszyty BRU 6* (1963) 184.

⁵⁶ Korszyński J. Z. i inni, Budowniczowie..., dz. cyt., s. 11—12.

⁵⁷ Preiss A., Kadra techniczna w nowoczesnym przedsiębiorstwie przemysłowym, Warszawa 1972, s. 170.

wsi.⁵⁸ Powtórne badania w 1968 roku zarysowały pewne charakterystyczne zmiany. Liczba robotników pochodzących ze wsi wzrosła do 53,3%, urodzonych w miastach — do 10,9%, a liczba rdzennych robotników płockich spadła do 32,5%. Zmiany powyższe zostały spowodowane przez napływ przybyśców, wśród których aż 80,3% pochodziło ze wsi, a połowa rekrutowała się z rejonu płockiego. Ostatnia cecha spowodowała zwiększenie się w stosunku do roku 1960 grupy robotników pochodzących z rejonu płockiego z 35,8% do 42,8%.⁵⁹ Rozwijający się ośrodek przemysłowy dał w dużej mierze szansę zamieszkania w Płocku ludziom z rejonu płockiego, co było zgodne z ogólnymi założeniami realizowanej inwestycji i zbieżne z analogicznymi procesami zarejestrowanymi w innych ośrodkach uprzemysłowionych.⁶⁰ Choć podane wyniki dotyczą tylko populacji robotników i ujmują ich w aspekcie pochodzenia terytorialnego określonego miejscem urodzenia, dają ogólną i przybliżoną orientację o rozmiarach procesów migracyjnych w skali całego miasta. Uwypuklają one znaczny udział ludności pochodzenia wiejskiego w tworzącej się nowej społeczności miejskiej i zmniejszający się udział rdzennych płocczan w ogólnej strukturze demograficznej miasta.⁶¹

Dokładniejszych danych o rozmiarach, kierunkach i strukturze procesów migracyjnych dostarczą dalsze badania socjologiczne i wyniki przeprowadzonego Spisu Powszechnego z 1970 roku. Według danych Spisu Powszechnego aktualnie stosunek ludności napływowej i miejscowej w Płocku kształtuje się następująco: 52,1% ogółu ludności zamieszkało w Płocku przed 1961 rokiem, 47,4% od roku 1961 (12,2% urodziło się po 1961 roku w Płocku, 35,1% napłynęło w latach 1961—1970); 40,0% stanowi ludność zamieszkała w Płocku od urodzenia, 59,5% to ludność napływowa (dla 0,5% nie ustalono miejsca poprzedniego zamieszkania); wśród ogółu ludności płockiej 15,4% przypada na ludność przybyłą w latach 1961—1970 z miast woj. warszawskiego i innych województw oraz 19,0% na ludność wiejską przybyłą w tych samych latach.⁶² Jak wynika z podanych cyfr, ludność napływowa przeważa zdecydowanie w Płocku, a blisko połowa zamieszkała w Płocku po 1961 roku (urodzeni w Płocku i napływowi łącznie). Znaczna część ludności napływowej poprzednio mieszkała na wsi. W tej sytuacji procesy wtapiania się ludności napływowej w zurbanizowaną społeczność miejską, procesy adaptacji i integracji, zasługują na głębsze poznanie i analizę.

Dalszy rozwój demograficzny Płocka jest uzależniony od przyrostu z migracji. Według długoterminowych prognoz zaludnienia miasta zachodzi konieczność przyjęcia z migracją w latach 1970—1985 około 40 tys. osób, w tym około 22 tys. czynnych zawodowo.⁶³ Zagadnienie napływu ludności do Płocka i konsekwencje demograficzne, społeczno-ekonomiczne, kulturalne i religijne z nim związane zachowują więc swoją aktualność co najmniej przez kilkanaście najbliższych lat. Stąd wynika doniosłość podjętej problematyki badawczej.

⁵⁸ Nowak I., Charakterystyka robotników płockich na tle zatrudnienia, Zeszyty BRU 1 (1962) 248.

⁵⁹ Nowakowa I., Robotnicy w uprzemysławiającym się mieście. Przemiany społeczne i kulturalne, Warszawa 1973, s. 50—51.

⁶⁰ Por. Herma J., Napływ ludności do miast okręgu siarkowo-metalurgicznego jako czynnik urbanizacji, Zeszyty BRU 29 (1968) 146—150.

⁶¹ Interesujące są problemy terytorialnego i społecznego zasięgu szkolnictwa w rejonie uprzemysławianym. Omawia je Kozakiewicz M., Kariery płockie. Szkolnictwo a uprzemysłowienie, Warszawa 1971, s. 166—223.

⁶² Migracje ludności. woj. warszawskiego, GUS — Biuro Spisów, Warszawa 1972, s. 63.

⁶³ Por. Woźniak M., Życie gospodarcze miasta w latach 1950—1970 i perspektywy rozwojowe. W: Dzieje Płocka, Płock 1973, s. 519—520.

III. TECHNIKI BADAWCZE I CHARAKTERYSTYKA BADANEJ ZBIOROWOŚCI

Zagadnienie religijności imigrantów płockich i ich więzi z parafią zostało opracowane w trakcie szerszych badań empirycznych nad więzią społeczną w parafii miejskiej rejonu uprzemysławianego. Płock jako rejon w rozbudowie, w ciągłej aglomeracji, o niespotykanym dotąd w historii miasta napływie imigrantów wiejskich i miejskich, wydawał się odpowiednim terenem do przesłедzenia problemów więzi społecznej parafii i jej ewentualnych przemian pod wpływem ośrodka przemysłowego. Wybrano do badań parafię św. Bartłomieja, zwaną inaczej parafią farną, najstarszą parafią w Płocku, w której procesy społeczno-ekonomiczne i społeczno-religijne powodowane przez uruchomiony wielki kombinat petrochemiczny i rozwijające się dotychczas istniejące zakłady przemysłowe, są bardziej dostrzegalne empirycznie niż w innych parafiach płockich.

W pierwszym etapie przyspieszonej industrializacji miasta parafia farna liczyła około 40 tys. mieszkańców.⁶⁴ W 1965 roku po konsultacjach z proboszczem farnym i z kapitułą katedralną erygowano czwartą parafią w Płocku pod wezwaniem Wniebowzięcia N.M.P. z katedrą jako kościołem parafialnym. Nowa parafia wydzielona z parafii farnej objęła terytorialnie stare centrum i część śródmieścia. Parafia farna została bardziej zorientowana na integrację z parafią nowych osiedli mieszkaniowych.

Nowe osiedle Skarpa B i osiedle Dobrzyńska, powstające na peryferiach parafii farnej, w sąsiedztwie cmentarza grzebalnego, spowodowały uruchomienie dla potrzeb parafii w dawnej kaplicy cmentarnej nowego ośrodka kultu pod wezwaniem Serca Jezusowego. Nowa placówka duszpasterska jest obsługiwana przez proboszcza i wikariuszy parafii farnej.

Wzrosła niepomniernie ranga kościoła św. Jana Chrzyciela, zlokalizowanego na terytorium parafii św. Bartłomieja, który do pierwszych lat sześćdziesiątych oddziaływał bardzo marginesowo na parafian farnych. Utworzenie samodzielnego wikariatu, bliskie sąsiedztwo nowych osiedli mieszkaniowych, zwłaszcza osiedla Tysiąclecia, spowodowały dynamiczny rozwój duszpasterstwa przy kościele św. Jana. W 1970 roku wydzielono z parafii farnej osiedle Tysiąclecia i kilka ulic ze starego śródmieścia, przyłączając je do ośrodka duszpasterskiego przy kościele św. Jana. Nowa korekta sieci parafialnej zakończyła nieporozumienia kompetencyjne między parafią a ośrodkiem duszpasterskim, z drugiej strony zapewniła większą stałość oddziaływania duszpasterskiego i umożliwiła utrwalenie więzi katolików z ośrodkiem duszpasterskim, z którym faktycznie już wcześniej byli związani. W 1973 roku nastąpił formalny akt erekcji parafii św. Jana Chrzyciela. W trakcie przeprowadzania badań ośrodek duszpasterski przy kościele św. Jana podlegał administracyjnie parafii św. Bartłomieja. Według przybliżonego oszacowania parafia farna razem z ośrodkiem duszpasterskim liczyła w czerwcu 1969 roku około 30 tys. mieszkańców.

Podstawowy materiał dotyczący postaw i opinii oraz opisów i rejestracji deklarowanych zachowań parafian w aspekcie więzi społecznej parafii miejskiej uzyskano w trakcie socjologicznych badań terenowych przeprowadzonych w październiku 1969 roku. Na ogólną liczbę 605 jednostek zaplanowanych do badań objęto ankietą i wywiadem 557 osób, czyli 92,1% jednostek

⁶⁴ Wielkość populacji parafialnych niektórych miast Europy Zachodniej i Ameryki Południowej podaje Houtart F., *Implications et significations...*, art. cyt., s. 32 i s. 315—317.

z dobranej próby.⁶⁵ Materiał empiryczny uzyskany podczas badań terenowych stanowi podstawę do podjęcia rozważań na temat religijności i więzi z parafią imigrantów miejskich i wiejskich.

Lokalizując badania empiryczne w parafii farnej braliśmy pod uwagę fakt dość znacznego jej zróżnicowania strukturalnego pod względem takich cech jak płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie, wykonywany zawód, zasiadłość w mieście, a przede wszystkim pochodzenie terytorialne według ostatniego miejsca zamieszkania. Dla omawianego w artykule zagadnienia szczególnie ważne jest zróżnicowanie według pochodzenia terytorialnego.⁶⁶

Mówiąc o pochodzeniu terytorialnym badanych mamy na myśli ostatnie ich miejsce zamieszkania przed przybyciem do Płocka, a nie miejsce urodzenia połączone z dłuższym lub krótszym okresem zamieszkiwania. Wszystkich parafian uszeregowaliśmy w następujące grupy wg powiązania terytorialnego z miastem:

- parafianie mieszkający i urodzeni w Płocku,
- parafianie, którzy w różnym czasie przybyli do Płocka,
 - a. wychodźcy ze wsi,
 - b. przybysze z małych miast (do 10 tys. mieszkańców),
 - c. przybysze ze średnich miast (do 100 tys. mieszkańców),
 - d. przybysze z wielkich miast (ponad 100 tys. mieszkańców).⁶⁷

Układ poszczególnych grup ludności w badanej zbiorowości parafian wg ostatniego miejsca zamieszkania prezentuje tabela:

TAB. 1. POCHODZENIE TERYTORIALNE BADANYCH PARAFIAN

Ostatnie miejsce zamieszkania	Liczba	%
wieś	182	32,7
miasto małe	67	12,0
miasto średnie	84	15,1
miasto wielkie	45	8,2
Płock	179	32,1
Ogółem	557	100,0

Osoby pochodzenia miejscowego nie tworzą dominującej grupy ludnościowej. Tylko 32% badanych stanowią ludzie mieszkający w Płocku od urodzenia, prawie 33% to ludzie przychodzący do Płocka ze wsi i 35% z innych miast. Wśród przybyszów z miast 34,2% stanowią przybysze z miast małych, 42,8% przybysze z miast średnich i 23,0% przybysze z wielkich miast. Natomiast wśród ogółu przybyszów prawie połowę (48,1%) stanowią wychodźcy ze wsi, resztę przybysze z miast o różnej wielkości (51,9%). Uderza wśród

⁶⁵ Szczegółowa charakterystyka badań, opis metod i technik badawczych znajdują się w artykule autora pt. Stopnie przynależności religijnej mieszkańców miasta przemysłowego, *Studia Płockie II* (1974) 294—299.

⁶⁶ Zróżnicowanie strukturalne badanej grupy opisują w artykule pt. Elementy więzi społecznej w uprzemysławiającym się Płocku, *Notatki Płockie 5* (1973) 43—44.

⁶⁷ W literaturze socjologicznej spotykamy różne typologie miast, biorące za kryterium podziału liczbę mieszkańców. Por. Turowski J., *Wybrane zagadnienia socjologii miasta*, Warszawa 1968, s. 7; Malanowski J., *Rozmieszczenie przestrzenne...*, art. cyt., s. 79—81; por. Czarnecki W., *Planowanie miast i osiedli*, T. I, Warszawa 1960, s. 95.

ludności napływowej nieznaczny, bo zaledwie wynoszący 11,9%, odsetek przybyszów z ośrodków wielkomijskich.⁶⁸ Wyodrębnione grupy ludności napływowej różnią się między sobą powiązaniem ze wsią poprzez miejsce urodzenia.

TAB. 2. POCHODZENIE TERYTORIALNE BADANYCH A MIEJSCE URODZENIA

Ostatnie miejsce zamieszkania	Miejsce urodzenia				Razem	
	Wieś		Miasto			
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
wieś	171	94,0	11	6,0	182	100,0
miasto małe	30	44,8	37	55,2	67	100,0
miasto średnie	36	42,8	48	57,2	84	100,0
miasto wielkie	28	62,2	17	37,8	45	100,0

Wychodźcy ze wsi w ogromnej większości urodzili się na wsi (94%), a tylko nieliczni urodzili się w mieście, głównie w małych miasteczkach i przenieśli się na wieś. Większość wychodźców wsi (67,1%) przybyła do Płocka bezpośrednio z miejscowości urodzenia, pozostali z innych wsi niż miejscowość urodzenia. Proces urbanizacji społecznej wychodźców ze wsi poprzez poznanie i przyswajanie miejskiego stylu życia dokonywał się głównie w Płocku. Badana ludność napływowa ze wsi jest pod względem powiązań ze wsią w wysokim stopniu jednorodna i będzie zapewne stanowić dość ciekawą zbiorowość na gruncie życia miejskiego. Przybysze z miast wykazują różny stopień powiązań ze wsią poprzez miejsce urodzenia. Najmniejszy odsetek urodzonych na wsi jest wśród przybyszów z miast średnich, większy wśród przybyszów z miast małych i największy wśród przybyszów z wielkich aglomeracji miejskich. Zwraca uwagę bardzo wysoki odsetek urodzonych na wsi wśród ogółu ludności napływowej (70,1%) i wysoki wśród ogółu mieszkańców Płocka (47,6% wobec 20,3% urodzonych w miastach i 32,1% urodzonych w Płocku).

Bardzo znamienne są formy migracji przybyszów do Płocka. Ukazuje je tabela zawierająca odpowiedzi na pytanie ankietowe: „W jakiej kolejności sprowadziła się do Płocka najbliższa rodzina Pana(i)?”.

TAB. 3. FORMY MIGRACJI DO PŁOCKA BADANYCH OSÓB

Formy migracji przesiedleńczej	Liczba	%
jestem dotąd stanu wolnego (kawaler, panna, rozwiedziony)	12	3,2
osiedliłem się jako kawaler (panna), a dopiero później zawarłem związek małżeński	102	27,0
do tej pory mieszkam sam (a), a żonę (męża) i dzieci mam poza Płockiem	4	1,0
osiedliłem się od razu z całą rodziną	47	12,4
osiedliłem się początkowo sam (a), a później przyjechała (a) współmałżonka (ek) z dziećmi	176	46,6
przyjechałam do męża, który mieszkał w Płocku	32	8,5
inne	5	1,3
Ogółem	378	100,0

⁶⁸ Według badań E. Kaltenberg-Kwiatkowskiej przybysze mieszkające na Dobrzyńskiej i Skarpie pochodzą głównie ze wsi i małych miasteczek do 10 tys. ludności (48,2% ogółu przybyszów). Przybysze z miast powyżej 100 tys. mieszkańców stanowią 16,4%. Por. Kaltenberg-Kwiatkowska E., Nowe osiedla płockie i ich mieszkańcy, Zeszyty BRU 23 (1967) 81—107.

Jak wynika z tabeli, migracje o charakterze rodzinnym przeważają nad migracjami o charakterze indywidualnym. Jeżeli do zbiorowości przybywających do Płocka w ramach migracji rodzinnej zaliczymy oprócz tych, którzy od razu przybyli do Płocka, z całą rodziną, także i tych, których część rodziny (żona, dzieci) przybyła nieco później, wówczas prawie 70% migracji przedśledniczej miało charakter rodzinny. Uzyskane dane pozostają w zgodzie ze stwierdzeniami I. Frenkela, który porównując strukturę wieku migrantów do Płocka z odpowiednimi strukturami wieku migrantów dla kraju i woj. warszawskiego doszedł do wniosku, że „rodzinnosć migracji do Płocka była zjawiskiem znacznie częstszym niż średnio w skali miast całego województwa, a tym bardziej w skali miast całego kraju”⁶⁹ Charakter rodzinny migracji ma określone znaczenie dla przebiegu wielopłaszczyznowego procesu adaptacji przybyszów do środowiska pracy zawodowej i życia w mieście oraz pełnej integracji w środowisku społecznym i parafialnym. W przypadku migracji rodzinnej dostosowanie się do życia miejskiego i parafialnego — można założyć — dokonuje się szybciej i gruntowniej.

Stwierdzamy dość znaczne zróżnicowanie badanej zbiorowości ze względu na pochodzenie terytorialne. Ponieważ nie zawsze miejsce ostatniego zamieszkania jest miejscem najdłuższego pobytu, możemy tylko z pewnym przybliżeniem wnioskować o zależnościach między religijnością i więzią parafialną a typami miejscowości, w których wychowywali się przybysze płockcy. Dotyczy to szczególnie imigrantów z miast, u których proces urbanizacji społecznej dokonywał się zapewne etapami poprzez migrację od mniejszych do większych miast.⁷⁰ Natomiast imigranci ze wsi wykazują silne powiązania ze wsią — prawie wszyscy urodzili się na wsi, w większości wypadków aż do momentu przybycia do Płocka mieszkali w miejscowości urodzenia — stanowią więc grupę homogeniczną pod względem pochodzenia terytorialnego. Dodajmy wreszcie, że pochodzenie terytorialne wiejskie czy miejskie nie pokrywa się w pełni z pochodzeniem społecznym chłopskim, robotniczym i inteligentkim. Niemniej porównanie kilku grup ludności: miejscowej, tzn. od urodzenia związanej z Płockiem, przybyłej tu bezpośrednio ze wsi i przybyłej z miast o różnej wielkości, może być wielce użyteczne dla ukazania sytuacji religijnej w rozwijającej się parafii rejonu uprzemysławianego.

IV. AKCEPTACJA DOGMATÓW KATOLICKICH, NORM RYTUALNO-KOŚCIELNYCH A POCHODZENIE TERYTORIALNE

W analizie religijności imigrantów płockich odwołujemy się do określenia, według którego religia zawiera „dogmaty (wierzenia), system wartości mniej lub więcej szierarchizowany, moralność i normy mniej lub więcej liczne, całość zachowań, rytów i praktyk”.⁷¹ Tak rozumiana religijność jest realizowana we wspólnotach religijnych, do których jednostka przynależy. Wśród tych wspólnot rolę zasadniczą odgrywa parafia jako najbardziej elementarna jed-

⁶⁹ Frenkel I., Zasoby ludnościowe i procesy demograficzne w rejonie Płocka w pierwszym etapie uprzemysławiania. W: *Rozwój społeczno-gospodarczy rejonu uprzemysławianego. Na przykładzie rejonu Płocka*, Warszawa 1973, s. 153.

⁷⁰ Por. Nowakowski S., *Procesy urbanizacji w powojennej Polsce*. W: *Procesy urbanizacji w powojennej Polsce*, Warszawa 1967, s. 15—18.

⁷¹ Delcourt J., *L'établissement d'échelles d'appartenance religieuse et la mesure de la religiosité*. W: *L'appartenance religieuse...*, dz. cyt., s. 176—177; por. Dobbelaere K., *Une typologie de l'intégration à l'Eglise*, *Social Compass* XV (1968) nr 2, s. 117—141.

nostka w wielostopniowej strukturze Kościoła. Stosunek do wspólnoty parafialnej jest dalszym składnikiem charakteryzującym religijność jednostki.

Jeżeli religijność jednostek jest rozważana w płaszczyźnie parafialnej, wówczas wszystkie wymienione elementy religijności można objąć jednym terminem scalającym — „więź społeczna parafii”. Więź społeczna parafii lub więź parafialna w szerokim tego słowa znaczeniu odnosi się do zespolenia polegającego na wyznawaniu wspólnych wartości i norm religijno-moralnych, realizowaniu wspólnych zachowań rytualno-instrumentalnych oraz istnieniu poczucia wspólnoty, przynależności do parafii, a tym samym poczucia odrębności od innych parafii. W znaczeniu węższym więź parafialna utożsamia się z poczuciem przynależności do grupy religijnej, z identyfikacją z grupą. W charakterystyce religijności przybyszów płockich omówimy najpierw stan akceptacji dogmatów i norm rytualno-kościelnych, następnie poziom realizowanych praktyk religijnych i oddzielnie — stosunek badanych osób do grupy parafialnej (więź parafialna sensu stricto).

A. AKCEPTACJA DOGMATÓW KATOLICKICH

Przyśpieszony rozwój Płocka pociąga za sobą znaczny napływ przybyszów którzy wykazują poważne zróżnicowania w uznawanych wartościach i postawach odnoszących się do religii. Pod względem globalnego stosunku do religii obraz zróżnicowań ujawnia poniższa tabela.

TAB. 4. GLOBALNY STOSUNEK DO RELIGII A POCHODZENIE TERYTORIALNE (W %)

Stopień zaangażowania religijnego	Wieś	Płock	Miasto		
			do 10 tys.	10-100 tys.	ponad 100 tys.
głęboko wierzący	15,9	7,8	8,9	4,8	13,3
wierzący	72,5	72,6	73,1	72,6	62,2
wątpiący w sprawach religijnych	3,9	3,9	1,5	7,1	4,5
obojętni w sprawach religijnych	6,0	8,4	9,0	6,0	11,1
niewierzący	1,7	7,3	7,5	9,5	8,9
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Uwaga: Liczebność poszczególnych grup pochodzenia terytorialnego przedstawia się następująco: wychodźcy ze wsi — 182 osoby, przybysze z małych miast (do 10 tys.) — 67 osób, przybysze ze średnich miast (10—100 tys.) — 84 osoby, przybysze z wielkich miast (ponad 100 tys.) — 45 osób i rdzenni płocczanie — 179 osób.

Analiza ocen autoidentyfikacyjnych w sferze wiary ukazuje (według deklaracji na temat stosunku do religii) wpływ środowiska, w którym respondenci przebywali dłuższy czas, na stopień zaangażowania religijnego. Wśród parafian miejskich pochodzących ze wsi jest najwyższy łączny odsetek osób deklarujących się jako głęboko wierzący i wierzący, natomiast wśród przybyszów z miast odsetek powyższy maleje wraz ze wzrostem wielkości miejscowości, z której przybyli. Różnice są jednak nieznaczne. Płocczanie zajmują pozycję pośrednią pod względem globalnego stosunku do religii między przy-

z wielkich miast. Szczególnie znaczny jest u nich zasięg takich postaw skrajnych jak „głęboko wierzący” i „obojętni w sprawach religijnych”.⁷⁴

Nasuwa się pytanie, w jakim zakresie malejący stopień zaangażowania religijnego w zależności od typu miejscowości pochodzenia znajdzie potwierdzenie w odniesieniu do szczegółowych wierzeń religijnych? Jak kształtuje się poziom akceptacji poszczególnych dogmatów wiary w relacji do zmiennej niezależnej, którą stanowi pochodzenie terytorialne badanych? W jakim stopniu pochodzenie ze środowisk wiejskich, miejskich i wielkomiejskich sprzyja deklarowaniu w sposób bardziej bezwzględny opozycyjności względem konkretnych punktów doktryny religijnej?

W świetle danych powyższej tabeli grupą najbardziej akceptującą prawdy wiary są wychodźcy ze wsi, znacznie gorzej przybysze z małych miast i płoćczenie, najgorzej przybysze z aglomeracji miejskich i z miast średniej wielkości. Wychodźcy ze wsi górują nad pozostałymi grupami ludności miejskiej bardzo zdecydowanie, a różnica między nimi w zakresie akceptacji dogmatów katolickich waha się w granicach 10%—15% w zależności od charakteru rozważanego dogmatu. Tylko nieliczne jednostki z wychodźców ze wsi negują wprost dogmaty wiary.⁷⁵ Być może, przejście ze środowiska wiejskiego w nowe środowisko miejskie i podjęcie pracy w nowo budowanych przedsiębiorstwach przemysłowych nie łączy się bezpośrednio z poszerzeniem się postaw wyraźnie dezaprobujących system dogmatów katolickich, a szereg cech mentalności religijnej wiejskiej przenika, choć w ograniczonym zasięgu, do społeczności miejskiej.

Nie dysponujemy materiałem ilustrującym proces — podkreślany niekiedy przez socjologów — wyzwania się z nawyków magiczno-zabobonnych, związany z oderwaniem się od bezpośredniego kontaktu z siłami przyrody i wejściem w zmienne środowisko miejskie,⁷⁶ ale na tle tego, co powiedziano wyżej, nie wydaje się słusznym przypuszczenie, jakoby przejście do środowiska, w którym efekty pracy bezpośrednio nie zależą od sił pozaludzkich, a providencjalizm sprowadzający Boga do przyczyn wtórnych traci swoje naturalne podłoże społeczne, łączyło się z pozytywną weryfikacją nieużyteczności religii w warunkach życia miejskiego. Wychodźcy ze wsi przynajmniej w pierwszym etapie adaptacji do życia miejskiego wstrzymują się od pełnej negacji prawd dogmatycznych zawartych w Credo Kościoła.⁷⁷ Zwiększa się, być może, sfera niepewności, kontrowersji, wątplenia w zakresie przyjmowania i uznawania treści wiary, które w religijności tradycyjnej były przyjmowane bez zastanowienia i krytycznej refleksji. Zmiany są stopniowe, prawie niedostrze-

⁷⁴ Por. Kozakiewicz M., Światopogląd 1000 nauczycieli, Warszawa 1961, s. 67.

⁷⁵ Warto zwrócić uwagę na powiązania między religijnością a pochodzeniem społecznym. Osoby o pochodzeniu chłopskim reprezentują wyższy poziom religijności niż osoby o pochodzeniu robotniczym i inteligentkim. Por. Nowak S., Studenci Warszawy, T. II, Warszawa 1965, s. 270—271; Wędrychowski A., Życie kulturalne nauczycieli. Wybrane problemy i aspekty, Warszawa—Łódź 1973, s. 146; Trybusiewicz J., Rola religijności w światopoglądzie młodzieży — próba interpretacji, Studia Socjologiczne 4(1964)189; Matuszewicz Cz., Charakter i motywy aktywności młodzieży starszej, Zielona Góra 1968, s. 151; Weber B., Młodzież a współczesne wzory wychowawcze, Warszawa 1971, s. 129; Michalczyk M., Opalek-Orzechowska A. i Szefer-Timoszenko J., Światopogląd i podstawy społeczno-polityczne młodzieży, Górnośląskie Studia Socjologiczne X(1972) 55—99.

⁷⁶ Ten aspekt religijności wychodźców ze wsi chce badać Jakubczak F., Problemy integracji wychodźców ze wsi w społeczności miejskiej, Kultura i Społeczeństwo 2(1969)197; por. Dobrowolski K., Studia nad życiem społecznym i kulturą, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 284—285.

⁷⁷ E. Ciupak sądzi, że „... zmiany w dziedzinie zachowań religijnych następują szybciej niż zmiany przekonań (postaw) filozoficznych”. Ciupak E., Katolicyzm ludowy ..., dz. cyt., s. 186.

galne przez dłuższy czas, powoli inspirowane przez wpływ nowego środowiska miejskiego.⁷⁸

Najbardziej dalecy od zaangażowania w całość systemu wierzeń, których naucza Kościół, są przybysze z miast średnich. Jedynie w odniesieniu do dogmatu o bóstwie Chrystusa stoją od nich niżej przybysze z ośrodków wielkomiejskich. Zresztą na przykładzie tego dogmatu sprawdza się w pełni hipoteza dotycząca korelacji między akceptacją wartości religijnych a pochodzeniem terytorialnym ze wsi i miast o różnej wielkości. Choć osoby pochodzące z wielkich miast cechują się relatywnie wyższym poziomem akceptacji prawd religijnych niż osoby pochodzące ze średnich miast, to równocześnie obserwuje się zmienną prawidłowość wskazującą, że najwyższy odsetek osób zdecydowanie negujących dogmaty wiary istnieje właśnie w grupie ludności przybywającej do Płocka z miast o liczbie mieszkańców ponad 100 tys. Być może, osłabienie kontroli społecznej w środowiskach wielkomiejskich tak w postaci formalnych systemów sankcji, jak i w postaci nieformalnych systemów nacisku utrwalonych w działaniu opinii publicznej, jest czynnikiem przyspieszającym proces formowania się postaw krańcowo opozycyjnych względem treści dogmatycznych podawanych przez Kościół.

Współzależność między stanem akceptacji dogmatów katolickich a pochodzeniem terytorialnym ujawnia się wyraźniej, gdy analizujemy wszystkie dogmaty uwzględnione w ankiecie, szeregując respondentów według pewnego continuum postaw. Biorąc pod uwagę odpowiedzi na siedem pytań dotyczących akceptacji dogmatów możemy wyodrębnić kilka kategorii respondentów według liczby punktów osiągniętych przez każdego z nich (odpowiedź „tak” — 2 punkty; odpowiedź „nie mam zdania” — 1 punkt; odpowiedź „nie” — 0 punktów). Możliwa do uzyskania suma punktów przez jednostkę mieści się w granicach od 0 do 14 punktów. W zależności od ilości otrzymanych punktów wyodrębniliśmy pięć kategorii respondentów: I — posiadających wiarę maksymalną (14 punktów), II — posiadających wiarę pomniejszoną (8—13 punktów), III — niezdecydowaną (7 punktów), IV — minimalną (1—6 punktów), V — brak wiary (0 punktów).⁷⁹ Rozkład procentowy poszczególnych kategorii akceptacji dogmatów wiary w kilku grupach ludności miejskiej ilustruje tabela.

TAB. 6. GLOBALNA AKCEPTACJA DOGMATÓW A POCODZENIE TERYTORIALNE (W %)

Stopnie akceptacji dogmatów	Wieś	Płock	Miasto		
			do 10 tys.	10-100 tys.	ponad 100 tys
akceptacja maksymalna	44,0	25,1	32,8	20,2	24,4
akceptacja pomniejszona	39,0	46,4	41,8	51,2	42,2
akceptacja niezdecydowana	6,6	9,5	3,0	7,1	8,9
akceptacja minimalna	9,3	14,0	16,4	15,5	15,6
brak akceptacji	1,1	5,0	6,0	6,0	8,9
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

$$df = 16 \quad \chi^2 = 31,39 \quad p > 0,01$$

⁷⁸ Por. Houtart F., *Pastorale urbaine...*, art. cyt., s. 134.

⁷⁹ Dokładniejsze dane na ten temat można znaleźć w artykule autora pt. *Parafianie miejscy a dogmaty wiary*, *Więź* XVI(1973) nr 3, s. 20—21.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę posiadających wiarę maksymalną i pomniejszoną łącznie, wówczas zarysowuje się nieco tendencja do nasilenia akceptacji dogmatów wiary u wychodźców ze wsi (83,0%) i zmniejszania się jej w miarę wzrostu miejscowości, z której pochodzą przybysze (66,6% u przybyszów z miast powyżej 100 tys.). Podobnie traktując łącznie trzy dalsze kategorie wyróżnione ze względu na globalny stosunek do dogmatów, zauważamy regularny wzrost tendencji do kwestionowania dogmatów w miarę przechodzenia od mniejszych do większych miejscowości pochodzenia terytorialnego.⁸⁸ Wychodźcy ze wsi wykazują w zdecydowanie większym stopniu niż inni tendencję, by myśleć tak jak Kościół w dziedzinie dogmatów. Rodowici płocczanie plasują się w bardzo bliskim sąsiedztwie przybyszów z miast od 10 do 100 tys. mieszkańców. Różnice w zakresie akceptacji dogmatów katolickich nie są jednak zbyt wielkie pomiędzy wyodrębnionymi grupami ludności płockiej, co znalazło swój wyraz we współczynniku chi — kwadrat. Współzależność między zmienną akceptacji dogmatów i zmienną pochodzenia terytorialnego osiąga wielkość rzędu 0,01 ($p > 0,01$).

B. INTERNALIZACJA NORM RYTUALNO-KOŚCIELNYCH

W świetle rozważań nad akceptacją dogmatów katolickich należy oczekiwać, że pochodzenie terytorialne będzie miało również wpływ na poziom uznania norm rytualno-kościelnych. Uwzględnimy normy rytualne związane z II, III i IV przykazaniem kościelnym, a mianowicie normy nakazujące uczęszczanie na mszę św. niedzielą, spowiadanie się i zachowywanie postów. Niektóre normy rytualne są skatalogowane jako obowiązki pod sankcją grzechu ciężkiego. Wszystkie normy rytualne określają, jakie zachowania kultowe są uznawane, a jakie są niepożądane i godne potępienia z pozycji założonych celów Kościoła, sprzeczne z obowiązującym prawem kościelnym. Poniżej umieszczona tabela obrazuje stan akceptowania norm nakazujących określone zachowania rytualne w zależności od pochodzenia terytorialnego.

TAB. 7. AKCEPTACJA NORM RYTUALNYCH A POCHODZENIE TERYTORIALNE (W %)

Normy rytualne	Kategorie odpowiedzi	Miasto				
		Wieś	Płock	do 10 tys.	10-100 tys.	ponad 100 tys.
Niedzielna	Tak	48,9	41,3	34,3	28,6	26,7
	Nie mam zdania	23,1	26,8	28,4	22,6	11,1
	Nie	25,8	29,1	37,3	47,6	62,2
	Brak danych	2,2	2,8	—	1,2	—
Wielkonočna	Tak	63,7	55,3	53,7	45,2	35,6
	Nie mam zdania	17,6	18,4	16,4	31,0	13,3
	Nie	17,0	24,6	28,4	22,6	46,7
	Brak danych	1,7	1,7	1,5	1,2	4,4
Zachowanie postu	Tak	74,2	65,4	55,2	50,0	44,5
	Nie mam zdania	1,6	2,2	1,5	2,4	2,2
	Nie	24,2	32,4	43,3	47,6	53,3
Ogółem		100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

⁸⁸ Por. Staciwa Cz., Społeczne czynniki przemian światopoglądowych, Człowiek i Światopogląd 7(1973)146.

Pochodzenie ze wsi i z miast o różnej wielkości wpływa modyfikująco na stopień internalizacji norm rytualnych, które uznaje się za własne i czyni się podstawą własnych dążeń. Można sformułować następującą prawidłowość: wraz ze wzrostem wielkości miasta pochodzenia wzrasta odsetek osób negujących moc obowiązującą norm nakazujących uczestnictwo we mszy św. niedzielnej, odbywanie spowiedzi i przestrzeganie postów oraz maleje odsetek osób aprobujących powyższe normy. Pochodzący ze wsi o wiele bardziej niż pozostali mieszkańcy Płocka internalizują normy rytualne. Mogą tu decydować uprzednie doświadczenia, przyzwyczajenia, nawyki z poprzedniego środowiska wiejskiego, które bardzo powoli są anulowane w środowisku miejskim. Zbliżają się do nich najbardziej ze wszystkich grup ludności miejskiej rdzenni płocczanie. W tej sprawie wykazują oni dość znaczne różnice w zestawieniu z przybyszami ze średnich miast. Wysoka pozycja „urodzonych” płocczan w układzie akceptacji norm rytualnych budzi zastanowienie i pytanie, czy i w jakim stopniu aprobowane normy rytualne pozostają w związku z faktycznymi zachowaniami kultowymi płocczan.

Zdecydowanie najbardziej odbiegają od analizowanych przepisów kanonicznych jednostki pochodzenia wielkomiejskiego. Wśród nich jest najmniejszy odsetek tych, którzy skłonni są poddawać się rygorom rytualnym dyktowanym przez grupę religijną. Mechanizmy środowiskowe oparte o naciski tradycji i obyczajów oraz prawa konformizmu społecznego odgrywają u nich prawdopodobnie mniejszą rolę jako czynniki determinujące uznawanie charakteru imperatywnego norm rytualnych.

Ogólnie można powiedzieć, że zrytualizowane podejście do religii ulega załamaniu w różnym stopniu w poszczególnych grupach ludności miejskiej i najbardziej zaznacza się wśród przybyszów z miast średnich i wielkich. Jeżeli założymy swoistą synchronizację przekonań i zachowań rytualnych, wówczas prawidłowość zaobserwowana w sferze przekonań dotyczących norm rytualnych powinna znaleźć określone reperkusje w płaszczyźnie faktycznych zachowań rytualnych badanych parafian.

Sprzeczności, jakie zachodzą między systemem obowiązujących wartości religijnych i norm rytualno-kościelnych a faktycznymi przekonaniami parafian, świadczą o zachwianiu równowagi grupowej i osłabieniu spistości parafii jako takiej.⁸¹ Najwięcej do tego przyczyniają się przybysze ze średnich i wielkich miast, najmniej — wychodźcy ze wsi, dla których dogmaty, normy rytualno-kościelne stosunkowo najbardziej utrzymują trwałość i obowiązującą ważność.

V. PRAKTYKI RELIGIJNE A POCHODZENIE TERYTORIALNE

Podejmujemy z kolei zagadnienie, jak pochodzenie terytorialne — związane z przenoszeniem się i osiedlaniem się ludności wiejskiej i miejskiej w Płocku — oddziałuje na zachowania kultowe. Pochodzenie terytorialne jest traktowane jako zmienna niezależna, czyli jako czynnik określający w danym przypadku poziom realizowanych praktyk religijnych. Udział w praktykach religijnych jest traktowany jako bardzo ważny i cenny przejaw zaangażowania religijnego, a przez wiernych jest często wysuwany na pierwszy plan

⁸¹ J. Szczepański podkreśla rolę rodziny, kręgów sąsiedzkich i parafii w przeciwdziałaniu rozpadowi tradycyjnego układu wartości i wzorów zachowań pod wpływem uprzemysłowienia. Szczepański J., *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia*, Warszawa 1973, s. 87.

jako komponent wiary i więzi z parafią. Z bogatego zestawu zewnętrznych form kultowych uwzględnimy uczestnictwo we mszy św. niedzielnej i udział w komunii wielkanocnej.

TAB. 8 UCZESTNICTWO WE MSZY ŚW. I KOMUNII ŚW. A POCHODZENIE TERYTORIALNE (W %)

Praktyki religijne	Częstotliwość uczestnictwa	Wieś	Płock	Miasto		
				do 10 tys.	10-100 tys.	ponad 100 tys.
Msza św.	Kilka razy w tyg. w każdą niedzielę	2,2	1,6	3,0	—	—
	1-2 razy w m-cu	37,9	32,4	28,3	19,0	31,1
	kilka razy w roku	35,7	30,2	29,9	29,8	26,7
	nigdy od lat	18,7	23,5	29,9	39,3	24,4
Komunia św.	nigdy od lat	5,5	12,3	8,9	11,9	17,8
	Kilka razy w tyg. co tydzień	1,1	1,1	—	—	—
	co miesiąc	—	—	—	—	2,2
	kilka razy w roku	3,3	2,8	3,0	1,2	—
	na Wielkanoc	33,0	26,8	22,4	15,5	11,1
	raz na kilka lat	37,9	34,1	26,9	34,5	20,0
	nigdy od lat	14,3	18,4	26,8	27,4	42,2
nigdy od lat	9,9	16,2	20,9	21,4	24,5	
brak danych	0,5	0,6	—	—	—	
Ogółem		100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Odsetek praktykujących w każdą niedzielę najwyższy wśród wychodźców ze wsi, trochę niższy wśród urodzonych w Płocku, ulega dalszemu obniżeniu wśród przybyszów z miast, a szczególnie wśród przybyszów z miast średnich.⁸² Ci ostatni reprezentują najniższy standard spełnianych praktyk niedzielnych. Pod względem częściowego lub całkowitego zaniechania praktyk niedzielnych wyróżniają się przybysze z miast średnich i wielkich, najmniej zaś wychodźcy ze wsi. Ci ostatni praktykują najbardziej regularnie. Wśród przybyszów z miast wielkich jest największy odsetek tych, którzy całkowicie zerwali z praktyką niedzielą.

Bardziej wyraźna korelacja występuje między pochodzeniem terytorialnym a praktyką komunii wielkanocnej. Obowiązku wielkanocnego nie wypełniło 24,2% wychodźców ze wsi, 34,6% rodowitych płoczan, 47,7% przybyszów z małych miast, 48,8% przybyszów z miast średnich i 66,7% przybyszów z miast wielkich. Odsetek osób lekceważących i nie przestrzegających obowiązku wielkanocnego podnosi się w miarę wzrostu wielkości miasta, z którego pochodzą przybysze.

Najwyższe odsetki w ogóle niepraktykujących wśród przybyszów z miast większych są zrozumiałe na tle osłabionej kontroli społecznej nad jednostką w ośrodkach wielkomiejskich i pojawiania się nie tylko jednostek, ale i ugru-

⁸² Wśród badanych katolików wrocławskich zacierą się różnica między frekwencją niedzielną osób pochodzących z małych miast i miast powyżej 10 tys. mieszkańców. Por. Chłopowiec M., Praktyki kościelne jako element religijności w strukturze parafii św. Stanisława Biskupa we Wrocławiu, Wrocław 1971, maszynopis pracy licencjackiej.

powań społecznych nie związanych z religią i Kościołem. Absentowanie się od praktyk religijnych nie jest traktowane w środowisku miejskim jak w tradycyjnej parafii wiejskiej jako wyraz dewiacji społecznej, a w pewnych kręgach młodzieżowych — jak pisze E. Ciupak — podlega pozytywnej ocenie ze względu na panującą w dziedzinie życia obyczajowego „modę” spędzania czasu wolnego na sposób „świecki”.⁸³ Praktyki religijne nie są włączone w zachowania tradycyjne i zbiorowe, w zwyczaje lokalne, upodobania zbiorowe, ściśle związane z całokształtem życia społecznego.⁸⁴ Środowisko miejskie oddziałuje niekiedy w kierunku zaniechania praktyk religijnych i ewoluuje w kierunku pełnej tolerancji względem niepraktykujących.⁸⁵

Względnie wysoka pozycja rdzennych płocczan pod względem uczestnictwa w religijnych praktykach obowiązkowych zbiega się z równie wysoką pozycją w zakresie akceptacji norm rytualnych. Prawdopodobnie uznanie norm rytualnych i uczestnictwo w praktykach rytualnych wzajemnie się warunkują i intensyfikują. Osoby związane z Płockiem od urodzenia ustępują jedynie wychodźcom ze wsi w przestrzeganiu praktyk obowiązkowych.⁸⁶ Ze wszystkich wyróżnionych grup ludności miejskiej według kryterium pochodzenia terytorialnego na pierwsze miejsce pod względem ogólnego standardu realizowanych praktyk religijnych wysuwają się wychodźcy ze wsi, pozycję środkową zajmują rdzenni płocczanie i przybysze z małych miast, na pozycję ostatnią wysuwają się przybysze z miast średnich i wielkich.⁸⁷

Wchodzenie „nowych” płocczan w środowisko parafialne, do którego przybyli, jest niezmiernie ważnym zagadnieniem społecznym.⁸⁸ Z socjologicznego punktu widzenia bardzo charakterystyczną rzeczą jest zrywanie więzi społecznych przez imigrantów wiejskich i miejskich z ich parafią macierzystą i wchodzenie w nowe środowisko parafialne. Przeniesienie się ze wsi do miasta, czy z jednego miasta do drugiego oznacza nie tylko zmianę środowiska ekologicznego, ale przede wszystkim zmianę środowiska społecznego, konieczność przekroczenia istniejących dystansów cywilizacyjnych i społeczno-kulturalnych, oraz przyjęcia obiegowych sposobów zachowań określonych wzorami społeczeństw zindustrializowanych. Oznacza także zmianę środowiska parafialnego. W pożądanym procesie adaptacji idzie nie o bierne przystosowanie się do środowiska parafialnego i jego zwyczajów, ale o ciągłą i aktywną integrację z nowym środowiskiem przez stopniowe przejmowanie wartości, modeli zachowań i rozwijanie stosunków społecznych z ludźmi w parafii, którzy uprzednio byli sobie obcy.

⁸³ Ciupak E., *Katolicyzm ludowy...*, dz. cyt., s. 156.

⁸⁴ Por. Mendras H., *L'influence des divers courants migratoires sur la vie religieuse des campagnes. W: Paroisses urbaines — paroisses rurales*, Tournai 1958, s. 157.

⁸⁵ Por. Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974, s. 121.

⁸⁶ Wśród płocczan — jak wynika z relacji płočkih księży — szczególnie niski poziom praktyk religijnych reprezentują jednostki przybyłe do parafii na skutek migracji wewnątrzmiejskich z peryferyjnych ulic Płocka. Zaniżenie praktyki religijnej zauważono u parafian, którzy przenieśli się ze śródmieścia do peryferyjnych osiedli (np. osiedle Skarpa).

⁸⁷ W badaniach amerykańskich stwierdzono, że osoby zasiedziałe na wsi aktywniej uczestniczą w działalności religijnej niż ludność napływowa. Por. Bertrand A. L. i Wierzbiński Z. T., *Socjologia wsi w Stanach Zjednoczonych. Stan i tendencje rozwojowe*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 111; por. Jałowicki B., *Polkowice. Przemiany społeczności lokalnej pod wpływem uprzemysłowienia*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 119.

⁸⁸ Por. Siemieńska R., *Partycypacja w życiu miasta jako wskaźnik adaptacji*, *Studia Socjologiczne* 2(1967) 137.

Jednym z obiektywnych wskaźników wchodzenia i „uczenia się” nowego środowiska parafialnego oraz przejawem pierwszych kontaktów z nowym kościołem parafialnym jest uczestnictwo we mszy św. niedzielnej. Poniżej zamieszczamy tabelę ilustrującą moment pierwszego zetknięcia się wychodźców ze wsi i przybyszów z miast z kościołem parafialnym lub innym kościołem na terenie miasta po sprowadzeniu się do Płocka.

TAB. 9. PIERWSZE KONTAKTY IMIGRANTÓW WIEJSKICH I MIEJSKICH Z KOŚCIOŁEM W PŁOCKU (W %)

Czas pierwszego przybycia do kościoła w Płocku	Wy-chodźcy ze wsi	Przybysze z miast			Razem
		do 10 tys.	10-100 tys.	ponad 100 tys.	
w pierwszą niedzielę	40,7	31,1	33,7	35,7	36,7
w drugą niedzielę	11,3	11,5	9,1	9,5	10,6
około miesiąca	3,3	6,6	7,8	11,9	6,0
ponad miesiąc	6,0	6,6	9,1	4,8	6,7
w ogóle nie był(a)	2,0	4,9	9,1	16,7	6,1
nie pamięta	20,7	26,2	16,9	19,0	20,6
brak danych	16,0	13,1	14,3	2,4	13,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Uwaga: Do ogólnej liczby imigrantów wiejskich i miejskich nie wliczono imigrantów z okresu międzywojennego i wojennego, którzy z reguły przybywali do Płocka w okresie dziecięcym swojego życia. Nadto rekonstrukcja przeszłości sprzed 1945 roku sprawiałaaby respondentom znaczne trudności.

Okazuje się, że w skali przeciętnej najszybciej nawiązywali kontakt z kościołem miejskim wychodźcy ze wsi. Wśród przybyszów z miast o różnej wielkości odsetki kontaktujących się po raz pierwszy z kościołem na terenie Płocka układały się bardzo rozmaicie i bardzo ciekawie. O ile pod względem przyspieszonego terminu pierwszego kontaktu z kościołem, to jest w pierwszą lub drugą niedzielę po przybyciu do Płocka, różnice między przybyszami z miast większych i przybyszami z miasteczek nie wydają się być znaczne, o tyle pod względem opóźnionego kontaktu i w ogóle zaniechania nawiązania łączności z kościołami płockimi przez uczestnictwo we mszy św. niedzielnej przybysze z miast większych przeważają wyraźnie nad pozostałymi. Szczególnie zdecydowanie w zależności od typu miejscowości pochodzenia wzrasta odsetek tych, którzy całkowicie nie nawiązali łączności z kościołem parafialnym lub innym kościołem na terenie Płocka. Tendencja do opóźniania pierwszego kontaktu z kościołem zdaje się potwierdzać opinię H. Kubiaka, który pisze, że „część wierzących gubi się po przejściu ze wsi do miasta, zaniedbuje praktyki, traci wrażliwość religijną, ponieważ nie została ujęta na czas w nowe ramy organizacji religijnej”⁸⁹

Trzeba jednak zaznaczyć, że dane zawarte w tabeli mają charakter bardzo przybliżony, bowiem rozkłady procentowe mogłyby ulec dość znacznej zmianie, gdyby zmniejszyła się liczba odpowiedzi „nie wiem” i „brak danych”. Z powodu ograniczonej wartości poznawczej zebranego materiału w tym względzie, wnioski z rozważań mogą być wyciągnięte tylko częściowo i z dużą ostrożnością.

⁸⁹ Kubiak H., Religijność a środowisko..., dz. cyt. s. 152—153.

Przybysze z miast i wsi nie zawsze pierwsze kroki kierują do kościoła parafialnego. Nie istnieje zorganizowana opieka nad przybyszami ani ze strony proboszcza „od którego” odchodzi parafianin, ani ze strony proboszcza „do którego” przychodzi imigrant wiejski czy miejski; opieka, która pomagałaby w przewyciężaniu uczucia obcości, osamotnienia, izolacji, zagubienia, wykożnienia ze źródeł dotychczasowych tradycji, w pierwszych tygodniach po przybyciu do miasta i w kierowaniu do właściwych kościołów parafialnych.⁹⁰ W rezultacie przybysze wybierają kościół najbliższy lub najbardziej okazały pod względem zewnętrznym. Szczególnie katedra jako symbol kościoła miejskiego stanowi punkt łącznikowy dla części przybyszów zanim zasymilują się do parafii ich nowego miejsca zamieszkania.

Parafia powinna w większym zakresie wychodzić naprzeciw coraz to nowym falom migracyjnym i wprowadzać przybywających w skomplikowany mechanizm życia parafii miejskiej. Nowy parafianin ma prawo dowiedzieć się jak najszybciej, do której parafii należy, dowiedzieć się czegoś o nowej parafii, odczuć atmosferę życzliwości i akceptacji, zanim poczuje się pełnym i rzeczywistym członkiem parafii. Właściwe przyjmowanie nowych parafian jest sprawą bardzo ważną i celową.

Niezależnie od tego, jakimi drogami i w jaki sposób dochodzi się do wybie-rania określonego kościoła jako miejsca spełniania praktyk niedzielnych naj-szybciej czynią to wychodzący ze wsi, a największe opóźnienia istnieją wśród przybyszów z większych miast. Można by się zastanowić, czy powyższe kon-statacje w jakiejś mierze nie podważają dość powszechnie wygłaszanych opi-nii o czysto tradycjonalistycznym charakterze religijności wiejskiej i jej deter-minacjach sąsiedzko-wioskowych, przynajmniej w płaszczyźnie praktyk reli-gijnych. Fakt poszukiwania na gruncie miejskim związku z parafią mógłby wskazywać na głębsze niż wynikające tylko z tradycji i uwarunkowań ro-dzinno-sąsiedzkich podłoże więzi z parafią macierzystą. Dokładniejsze zbada-nie motywów szukania parafii w nowym środowisku miejskim wymagałoby bardziej wnikliwych obserwacji i badań, a niekiedy i badań uzupełniających w parafiach wiejskich, umożliwiających poznanie pewnych typów środowisk, z których pochodzą wiejszy przybysze.

Wybór jednego czy kilku ośrodków kultu jako miejsca odbywania praktyk niedzielnych prowadzi po upływie pewnego czasu do ukształtowania się okre-ślonego rytmu spełnianych praktyk religijnych. Czy częstotliwość spełnianych praktyk obowiązkowych jest wyższa czy niższa w porównaniu z częstotliwością odbywanych praktyk religijnych w dawnym środowisku parafialnym? Czy ewentualna rozpiętość in minus bardziej dotyczy przybyszów z miast czy przybyszów ze wsi? Jak „widzą” stabilizację, względnie ewolucję praktyk reli-gijnych sami badani, jak oceniają dynamikę przekształceń w sensie przechodzenia od intensywniejszych form religijności do mniej intensywnych? Czy następują zmiany niewielkie, a spadek praktyk religijnych dokonuje się w spo-sób łagodny, czy przesunięcia są dość zasadnicze? Czy kultywuje się dawne wzory życia religijnego znane w środowiskach macierzystych? Odpowiedzi na te pytania częściowo dostarcza tabela, ukazująca faktyczny stan praktyk reli-gijnych imigrantów w szerokim kontekście ich środowisk macierzystych.

⁹⁰ Na temat trudności adaptacyjnych ludności migrującej do Łodzi pisze Pio-trowski W., Z problematyki przystosowania ludności napływowej do środowiska miejskiego, *Studia Socjologiczne* 4(1965) 57—73.

TAB. 10 CZĘSTOTLIWOŚĆ PRAKTYK RELIGIJNYCH WYCHODźCÓW ZE WSI I PRZYBYSZÓW Z MIAST W PARAFIACH MACIERZYSTYCH I W PARAFIACH PŁOCKICH (W %)

Częstotliwość uczestnictwa	Wychodźcy ze wsi		Przybysze z miast						Razem		
			do 10 tys.		10-100 tys.		ponad 100 tys.				
	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	
Msza św.											
w każdą niedzielę	70,0	38,0	60,7	27,8	62,3	18,2	64,3	33,3	65,8	30,9	
1-2 razy w m-cu	10,0	37,3	14,7	31,2	19,5	28,6	11,9	26,2	13,3	27,3	
kilka razy w r.	1,3	20,0	1,6	32,8	—	40,2	2,4	21,4	1,2	9,1	
nigdy od lat	0,7	4,7	1,6	8,2	—	13,0	7,1	19,1	1,5	—	
nie uczęszczał	2,7	—	6,6	—	2,6	—	4,7	—	3,7	—	
nie wiem	2,0	—	3,3	—	1,3	—	4,8	—	2,4	32,7	
brak danych	13,3	—	11,5	—	14,3	—	4,8	—	12,1	—	
Komunia św.											
co tydzień	1,3	—	—	—	—	—	—	2,4	0,6	0,3	
co miesiąc	6,7	2,0	11,5	3,3	7,8	1,3	16,7	—	9,1	1,8	
kilka razy w r.	52,7	33,3	31,2	21,3	46,7	14,3	28,6	9,5	44,2	23,6	
na Wielkanoc	16,7	38,7	29,5	23,0	18,2	33,8	21,4	21,4	20,0	32,4	
co kilka lat	2,7	14,7	4,9	29,5	6,5	29,8	14,3	40,5	5,5	24,3	
nigdy od lat	0,7	10,7	—	22,9	1,3	20,8	—	26,2	0,6	17,3	
nie uczęszczał	2,6	—	9,8	—	2,6	—	4,8	—	4,2	—	
nie wiem	3,3	—	1,6	—	2,6	—	7,1	—	3,3	—	
Brak danych	13,3	0,6	11,5	—	14,3	—	7,1	—	12,5	0,3	
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	

Uwaga: Symbol „I” oznacza częstotliwość praktyk religijnych w parafiach macierzystych, symbol „II” oznacza częstotliwość praktyk religijnych w parafiach płockich. Rubryka „nie uczęszczał” obejmuje tych respondentów, którzy w momencie opuszczania parafii macierzystej nie przystępowali jeszcze do komunii i nie uczęszczałi jeszcze do kościoła.

Porównanie dwóch bloków częstotliwości praktyk religijnych w parafii macierzystej i w parafii aktualnego miejsca zamieszkania wskazuje na wyraźną tendencję spadkową w zakresie praktyk niedzielnych i wielkanocnych po opuszczeniu parafii macierzystej. Wskaźnik spadku uczestnictwa regularnego we mszy św. niedzielnej wynosi 34,9%. Wskaźnik wzrostu praktyki niedzielnej nieregularnej dochodzi do 20%, a praktyki niedzielnej czysto okazjonalnej przekracza 30%. W rezultacie pojawia się wśród przybyszów płockich dość liczna kategoria tzw. katolików świątecznych i w ogóle niepraktykujących, która praktycznie była prawie nieobecna w okresie, gdy przybysze przebywali w swoich parafiach macierzystych.

Pomniejszeniu uległa częstotliwość komunii św. i to we wszystkich kategoriach komunikujących. Ustalono odsetekowi 6,1% imigrantów zaniebujących obowiązek wielkanocny w parafii macierzystej odpowiada odsetek 41,6% zaniebujących go w parafii nowego zamieszkania. Choć nie bierzemy pod uwagę wieku emigrantów w momencie opuszczania przez nich parafii macie-

rzystych, tak wielka różnica, jak zaznaczono wyżej, wskazuje na znaczny wpływ czynnika zmiany środowiska społecznego na poziom odbywanych praktyk religijnych.

Na podstawie posiadanych materiałów można z dużym prawdopodobieństwem ukazać nasilanie się procesów odchodzenia od regularnej praktyki niedzielnej i częstej komunii św. oraz powiększanie się kategorii osób zrywających zupełnie z praktyką niedzielną i praktyką wielkanocną po opuszczeniu parafii macierzystej. Proces zmian polega na stopniowym przesuwaniu się badanych w dół continuum praktyk religijnych, od systematycznego uczestnictwa w praktykach poprzez związek nieregularny, aż do stopniowego zaniku praktyk religijnych w pewnych kręgach przybyszów (przesuwanie dokonuje się najczęściej między bliskimi kategoriami praktykujących). Religijność przybyszów rozpatrywana od strony praktyk religijnych nie jest w sposób pełny odtwarzana w nowych warunkach parafialnych, lecz podlega poważnym modyfikacjom przy czym kierunek i stopień zaawansowania tych zmian jest bardzo różny w poszczególnych zbiorowościach imigrantów płockich.⁹¹

Ujmując dynamikę praktyk religijnych imigrantów w przekroju — wychodźcy ze wsi i przybysze z miast o różnej wielkości — stwierdzamy, co następuje:

- spadek regularnej praktyki niedzielnej jest wyrównany we wszystkich kategoriach imigrantów, z wyjątkiem przybyszów z miast średniej wielkości, u których spadek regularnej praktyki niedzielnej jest najbardziej wyraźny,
- wzrost praktyki niedzielnej nieregularnej jest najbardziej widoczny u wychodźców ze wsi, w mniejszym stopniu dotyczy przybyszów z miast większych,
- wzrost absentowania się prawie całkowitego i całkowitego od mszy św. niedzielnej jest najbardziej uchwytany wśród przybyszów z miast średnich i małych, najmniej uchwytany wśród wychodźców ze wsi.
- zaniedbanie wypełniania obowiązku paschalnego najbardziej poszerza się wśród przybyszów z miast wielkich, w nieco mniejszym stopniu wśród przybyszów z małych miast i średnich oraz w o wiele mniejszym stopniu wśród wychodźców ze wsi.

Choć imigranci przybywają do ukształtowanej i funkcjonującej parafii miejskiej, porównanie ich poziomu praktyk religijnych w parafii przybycia z realizacją praktyk religijnych na terenie parafii macierzystej wskazuje na obniżenie się poziomu praktyk niedzielnych i wielkanocnych we wszystkich kategoriach imigrantów, jednak w różnym zakresie i ze zróżnicowaną intensywnością. Rozpiętość in minus realizacji praktyk religijnych w obydwu środowiskach parafialnych jest mniejsza wśród wychodźców ze wsi niż wśród przybyszów z miast.⁹² Wśród przybyszów z miast najwyższym wskaźnikiem spadku praktyki niedzielnej cechują się przybysze z miast średnich, a praktyki wielkanocnej przybysze z wielkich miast.

⁹¹ Migracja ma prawdopodobnie charakter selektywny pod względem religijnym. Selektywność migracji wyraża się między innymi w tym, że religijność imigrantów nie jest identyczna z religijnością ludności ośrodków, z których dokonuje się migracja.

⁹² W badaniach z 1958 roku wśród studentów warszawskich stwierdzono, że „... przynależność do grupy wierzących i systematycznie praktykujących jest naj słabiej rewidowana przez studentów z rodzin chłopskich. Wynikałoby stąd, że młodzież chłopska jest mniej elastyczna w sprawach światopoglądowych i trudniej zmienia poglądy religijne, co wydaje się zrozumiałe na tle charakteryzującej środowiska chłopskie ostrożności w stosunku do wszelkich zmian”. Pawełczyńska A., Dynamika i funkcje postaw wobec religii, *Studia Socjologiczno-Polityczne* 10(1961) 76—77.

Choć zmiany w zakresie odbywania praktyk religijnych są wielce symptomatyczne, nie jesteśmy w stanie w oparciu o posiadane materiały rozstrzygnąć czy i w jakim stopniu mają one charakter trwały, a w związku z tym nie możemy na ich podstawie dokonywać ekstrapolacji na przyszłość. Wysunięte wnioski traktujemy z należytą ostrożnością, gdyż nie wiadomo, jak wyglądałby obraz końcowy zmian w zakresie praktyk religijnych, gdyby wszyscy badani udzielili niezbędnych informacji.

Zagadnienie dynamiki religijności jednostek, które opuszczają swoje środowisko rodzinne i wchodzą w nowy krąg stosunków społecznych oraz grup społecznych, stanowi odrębne i obszerne pole obserwacji socjologicznych. Problematyka jest zbyt rozległa, by można ją było omówić bardziej szczegółowo bez podjęcia odrębnych badań socjologicznych. Ponieważ taki zamiar nie mieścił się w założeniu niniejszego opracowania, dlatego ograniczyliśmy się tylko do fragmentarycznego poruszenia tej kwestii. Przytoczone dane mają charakter informacji wstępnych.

VI. POSTAWY WOBEC PARAFII A POCZĄTKI TERYTORIALNE

Postawy wobec parafii jako instytucji religijnej są ważnym elementem zaangażowań religijnych osób wierzących. Kształtują się według skali, od postaw krańcowo negatywnych — poprzez totalną obojętność, formalną przynależność i bierność — do postaw krańcowo pozytywnych. Konkretnie wyrażać się to będzie między innymi przez sferę rzeczywistnianych przez parafian styczności i stosunków społecznych z klerem, przez poziom akceptacji autorytetu osób duchownych, zainteresowanie się życiem parafialnym, zadowolenie lub niezadowolenie z przynależności do konkretnej parafii, darzenie jej szczególnym sentymentem itp. Wyraźne odczucie przywiązania i wysoka lojalność wobec parafii są przejawem więzi i łączności grupowej.⁹³

W opisie inwentaryzacyjnym i w konstruowaniu wskaźników postaw względem parafii względni kilka szczegółowych i mierzalnych wskaźników, nie stopniując ich ewentualnego wpływu na spójność grupy. Pomijamy zaś wskaźniki niemierzalne, o charakterze bardziej jakościowym, świadczące o poczuciu przynależności do parafii, które łatwiej dostrzec w mniejszych parafiach niż większych, poprzez systematyczne obserwacje i interpretacje różnych przejawów lojalności i poświęcenia się dla parafii jako wspólnoty religijnej.

Jednym ze wskaźników, za pomocą których mogą być rozpoznawane postawy wobec parafii, są podtrzymywane styczności i stosunki społeczne parafian z duchowieństwem, w których partnerzy występują jako konkretne osoby, a nie tylko jako bezimienne, anonimowe jednostki. W ciągu jednego roku kontaktowało się — przynajmniej raz — z proboszczem 19,8% wychodźców ze wsi, 9,5% rdzennych płocczan, 14,9% przybyszów z małych miast, 16,7% przybyszów z miast średnich i 15,5% przybyszów z miast wielkich. W tym samym czasie kontakty z katechetami według wyodrębnionych grup ludności miejskiej wyrażały się kolejno w następujących odsetkach: 15,9⁰/₀, 2,8⁰/₀, 13,4⁰/₀, 9,5⁰/₀, 15,5⁰/₀.⁹⁴ Tradycyjny zwyczaj przyjmowania księdza po koledzie jest ap-

⁹³ Por. Likert R., Motywacyjny aspekt zmodyfikowanej teorii organizacji i kierownictwa. W: Nowoczesna teoria organizacji, Warszawa 1965, s. 282—328; por. Turrowski J., Socjologiczne aspekty społeczności osiedlowej, *Studia Socjologiczne* 3(1973) 232—238.

⁹⁴ W badaniach nowohuckich stwierdzono, że rodzice wywodzący się ze środowisk wiejskich przykładają znacznie większą wagę do wychowania religijnego swoich dzieci niż rodzice pochodzący z miast. Por. Adamski F., *Rodzina nowego miasta...*, dz. cyt., s. 93—94.

robowany i kontynuowany przez 91,8% wychodźców ze wsi, 90,5% dawnych płoćczan, 88,1% przybyszów z miasteczek, 88,0% przybyszów ze średnich miast i 82,2% przybyszów z ośrodków wielkomijskich.

Jeżeli przyjąć za zadanie podstawowe doprowadzenie do wzrostu kontaktów osobistych i bezpośrednich w wielkiej parafii miejskiej, wówczas należy zwrócić uwagę przed wszystkim na te grupy ludności miejskiej, w których kontakty z klerem są najbardziej epizodyczne i przelotne, to jest w zakresie kontaktów pozakołędowych na płoćczan i przybyszów z miast, a w zakresie kontaktów kołędowych na przybyszów z miast większych. Ożywienie kontaktów wewnątrzparafialnych przyczyniłoby się do przekształcenia parafii z instytucji biurokratyzowanej w instytucję o charakterze bardziej rodzinnym. Harmonijna współpraca między klerem i wiernymi z reguły przyczynia się do wzrostu integracji grup parafialnych.

Ograniczony i dość powierzchowny charakter kontaktów wiernych z księżmi w mieście nie pozostaje zapewne bez wpływu na autorytet społeczny przywódców religijnych, przejawiający się w aprobacie interwencji papieża, biskupa, proboszcza i spowiednika w zawile sprawy sumienia jednostki. Z psychospołecznego punktu widzenia ważniejszy od nasilenia kontaktów parafian z klerem jest faktycznie uznawany autorytet władzy kościelnej. Gotowość realizacji i podporządkowania się określonym wytycznym i poleceniom jest symptomem zaufania i poważania społecznego, wymownym wskaźnikiem więzi grupowej.

TAB. 11. AUTORYTET PRZYWÓDCÓW RELIGIJNYCH W SPRAWACH SUMIENIA
A POCHODZENIE TERYTORIALNE (W %)

Przywódcy religijni	Kategorie odpowiedzi	Wieś	Płoć	Miasto		
				do 10 tys.	10-100 tys.	ponad 100 tys.
Papież	Tak	62,6	46,9	40,3	44,0	31,1
	Nie wiem	8,8	4,5	11,9	3,6	11,1
	To zależy	3,3	4,5	—	6,0	6,7
	Nie	24,2	46,3	47,8	46,4	51,1
	Brak danych	1,1	0,5	—	—	—
Biskup	Tak	55,5	43,0	37,3	35,7	24,4
	Nie wiem	11,5	6,1	11,9	3,6	17,8
	To zależy	4,4	4,5	1,5	7,1	6,7
	Nie	27,5	45,8	49,3	53,6	51,1
	Brak danych	1,1	0,6	—	—	—
Proboszcz	Tak	52,2	41,9	28,4	32,1	24,4
	Nie wiem	9,9	5,0	13,4	2,4	13,4
	To zależy	6,6	6,1	4,5	10,7	8,9
	Nie	30,2	46,4	53,7	54,8	53,3
	Brak danych	1,1	0,6	—	—	—
Spowiednik	Tak	69,8	53,1	46,3	51,2	44,4
	Nie wiem	6,6	3,9	8,9	1,2	8,9
	To zależy	4,4	6,1	—	10,7	6,7
	Nie	18,1	36,3	44,8	36,9	40,0
	Brak danych	1,1	0,6	—	—	—
Ogółem		100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Tabela korelacyjna wskazuje na obniżenie się autorytetu przywódców religijnych w miarę przechodzenia od wychodźców ze wsi, poprzez rodowitych płocczan, do przybyszów z miast. Natomiast wielkość miasta, z którego pochodzą migrujące jednostki, nie ma decydującego wpływu na akceptację autorytetu przywódców religijnych. Osoby pochodzące ze średnich miast bardziej są skłonne do respektowania decyzji i dyrektyw papieża, proboszcza i spowiednika niż osoby pochodzące z miasteczek. W przypadku autorytetu biskupa wielkość miejscowości pochodzenia wpływa decydująco na wzrastające względnie malejące odsetki zgadzających się na interwencję biskupa w kwestiach związanych ze sprawami sumienia. Przybysze z wielkich miast najbardziej ze wszystkich grup ludności miejskiej są opozycyjni względem odgórnych dyrektyw i decyzji władz kościelnych, które stanowiłyby przesłanki do ich własnych wyborów i decyzji w sprawach sumienia. Wzrasta wśród nich odsetek osób pomniejszających i problematyzujących uprawnienia władzy kościelnej do narzucania wiernym decyzji powziętych odgórnie.

Najwyższy wskaźnik uległości wobec postanowień i rozporządzeń władzy kościelnej różnych stopni hierarchicznych reprezentują wychodźcy ze wsi, choć i wśród nich jest znaczny odsetek osób podważających uprawnienia przywódców religijnych do ingerowania w sprawy sumienia katolików, niechętnych względem przyjmowania dyspozycji i poleceń w sposób bezwzględny i bezdyskusyjny.⁹⁵ Niewątpliwie szeroki proces dewaloryzowania się autorytetu księdza w parafiach wiejskich, wyrażający się w nieuznawaniu autorytatywnego zwierzchnictwa, w spadku intensywności wpływów proboszcza na wiernych i w tendencji do zawężenia jego ingerencji do sfery religijno-moralnej związanej z funkcjami kapłańskimi, znajduje reperkusje w postawach wychodźców ze wsi względem duchowieństwa.⁹⁶

Skłonność do ignorowania czy odrzucania wskazówek przywódców religijnych w kwestiach sumienia, deklarowana w różnym stopniu przez parafian, świadczy z jednej strony o pomniejszonym autorytecie osób duchownych, z drugiej strony jest wyrazem zacieśniania funkcji religijno-moralnych pełnionych przez duchowieństwo i eliminowania czynnika instytucjonalnego z religijności. Zarysowany układ akceptacji autorytetu przywódców religijnych wymaga nowych przemyśleń w zakresie problemów przewodzenia grupie religijnej, mechanizmów podejmowania decyzji, konsultacji z parafianami przed wydaniem wiążących decyzji i zarządzeń. Trzeba się liczyć z faktem, że w pewnych kręgach ludności przybywającej do Płocka przywództwo religijne w odniesieniu do spraw sumienia jest traktowane co najwyżej jako instancja doradcza, a nie jako instancja regulująca w postaci powiązań typu podporządkowania i zwierzchnictwa.

Z kolei prześledzimy współzależność między niektórymi wyznacznikami identyfikacji z parafią a pochodzeniem terytorialnym, rozpatrując wiedzę o własnej grupie parafialnej i poczucie przynależności do niej.

Zainteresowanie się przynależnością parafialną przedstawia się następująco:

⁹⁵ W Płocku — według badań A. Sarapaty — 24% badanych sądzi, że prestiż księdza jest bardzo duży, duży — 31%, przeciętny — 26%, mały — 12%, bardzo mały — 7%. Na wsi płockiej odpowiednie odsetki kształtowały się następująco: 33%, 29%, 24%, 13%, 1%. Sarapata A., *Studia nad uwarstwianiem i ruchliwością społeczną w Polsce*, Warszawa 1965, s. 155; por. Żygulski K., *Wybór i poważanie zawodu na Śląsku. Studium socjologiczne*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1964, s. 128.

⁹⁶ Przemiany autorytetu księdza na wsi od okresu dominacji dworu i parafii, poprzez okres kapitalistycznego różnicowania wsi do okresu przemian socjalistycznych omawia skrótkowo Dziabała E., *Spółecz. uwarunkowania autoryt. na wsi*, Kult. i Społ. 2(1971) 167—180; tenże, *Autorytety wiejskie*, W-wa 1973

91,7% wychodźców ze wsi, 91,4% rodzimych płocczan, 76,6% przybyszów z miasteczek 76,2% przybyszów ze średnich miast i 75,6% przybyszów z wielkich miast, wymieniło kościół farny lub kościół św. Jana jako swój kościół parafialny. Wyraźnie lepsze rozeznanie w kwestiach przynależności parafialnej mają mieszkający od urodzenia w Płocku i wychodźcy ze wsi. Wychodźcy ze wsi nie tylko wchodzą w nowe środowisko miejskie, ucząc się korzystać z techniczno-organizacyjnych urządzeń życia miejskiego i przystosowując się do miejskiego środowiska fizycznego i społecznego,⁹⁷ ale wchodzą w nowe środowisko parafialne typu miejskiego. Warunkiem wstępnym wejścia w parafialne więzi środowiskowe jest orientacja w przynależności parafialnej, a tę cechę zyskują wychodźcy ze wsi w znacznym stopniu. Świadczy to, że parafia według ich oceny cieszy się dość znaczną atrakcyjnością jako grupa przynależności.⁹⁸ Pochodzący z miast o różnej wielkości są mniej poinformowani o własnej przynależności parafialnej, przy czym różnice między nimi są bardzo nieznaczne.

Nasuwa się dalsze pytanie, czy grupy ludności o niższej wiedzy dotyczącej parafii będą charakteryzować się również niższym poczuciem przynależności do parafii i słabszym nasileniem pozytywnych uczuć względem parafii?

TAB. 12 POCZUCIE PRZYNALEŻNOŚCI DO PARAFII A POCZĄTKOWE TERYTORIALNE (W %) 0/0

Poczucie przynależności do parafii	Miasto				
	Wieś	Płock	do 10 tys.	10-100 tys.	ponad 100 tys.
do parafii farniej	74,2	69,8	62,7	60,7	53,3
do innej parafii lub kościoła	17,6	17,3	11,9	13,1	17,7
nie związani z parafią	8,2	12,9	25,4	26,2	29,0
opuściliby parafię z zalem	33,5	38,5	16,4	15,5	8,9
opuściliby parafię obojętnie	64,3	59,8	82,1	79,7	86,7
opuściliby parafię chętnie	1,6	1,7	1,5	4,8	4,4
brak danych	0,6	—	—	—	—
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Obiektywny fakt przynależności do parafii, powoduje, choć nie zawsze, wytworzenie przywiązania i solidarności z własną grupą religijną. W świetle przytoczonej tabeli wpływ pochodzenia wiejskiego czy miejskiego na poczucie przynależności do parafii i więzi emocjonalną z parafią jest dość ewidentny. Poczucie przynależności do parafii najlepiej jest prześledzić na przykładzie kategorii osób nie związanych z parafią, czyli charakteryzujących się negatywnym stosunkiem do parafii. Odsetek ludzi nie związanych z parafią stosunkowo niski wśród wychodźców ze wsi i osób mieszkających od dzieciństwa w Płocku, bardzo gwałtownie wzrasta wśród przybyszów z miast. Wzrastająca wielkość pochodzenia terytorialnego jest czynnikiem sprzyjającym powiększaniu się grupy osób nie związanych z jakąkolwiek parafią.⁹⁹ Inaczej mówiąc — krzywa związa-

⁹⁷ Por. Ziółkowski J. Socjologia miasta, Warszawa 1964, s. 18.

⁹⁸ Zmianę zainteresowań życiem parafii u robotników nowohuckich po przejściu ze wsi do miasta stwierdził Pawlica J., O konfliktach i postawach moralnych, Kraków 1973, s. 186.

⁹⁹ Wśród nie związanych z jakąkolwiek parafią jest pewna część parafian, którzy praktykują bez związku z konkretną parafią. Tendencja do „aparafialności” praktyk religijnych zaznacza się szczególnie w większych miastach. Por. Virton R. P., Enquêtes de sociologie paroissiale, Paris 1953, s. 35; por. Chélini J., La ville et l'Eglise. Premier bilan des enquêtes de sociologie religieuse urbaine, Paris 1958, s. 173.

nia z parafią kształtowałyby się odwrotnie proporcjonalnie do wielkości miejscowości pochodzenia terytorialnego.

Stosunek wiernych do parafii jako całości społecznej, badany w oparciu o ich poglądy i opinie, da się ująć w kategoriach zadowolenia lub niezadowolenia z przynależności do parafii, czyli w kategoriach więzi emocjonalnej. Jedną z form ekspresji tej więzi jest deklarowana chęć pozostania w parafii lub uczucie obojętności w przypadku przeniesienia się do innej parafii. Tab. 14 zawiera wypowiedzi wartościujące na pytanie typu projekcyjnego, dotyczące wielu możliwych reakcji w przypadku opuszczania parafii. Nie znaczy to oczywiście, że tak właśnie zachowałyby się badani w konkretnych sytuacjach, że deklaracje werbalne pokrywałyby się z ich reakcjami faktycznymi, gdyby byli postawieni w przewidywanych sytuacjach.¹⁰⁰

Modyfikacje więzi emocjonalnej z parafią ze względu na pochodzenie terytorialne przedstawiają się następująco: najsilniej związani emocjonalnie z parafią są zamieszkali w Płocku od dzieciństwa, trochę mniej wychodźcy ze wsi i najslabiej imigranci miejscy. U tych ostatnich przywiązanie do parafii słabnie w miarę przechodzenia od imigrantów z miasteczek do imigrantów z wielkich miast. Współzależności układają się w wymowny ciąg, czytelną tendencję spadkową. Szczególnie osoby o pochodzeniu wielkomiejskim odnoszą się w sferze przeżyć obojętnie do spraw parafialnych. Wśród nich jest także największy odsetek tych, którzy nie odczuwają potrzeby wyrażania swojego zaangażowania religijnego w konkretnej parafii, z którą łączyłyby ich więzy głębszego emocjonalnego przywiązania. Natomiast rozwinięty pietyzm i przywiązanie do parafii miejskiej, jakie wystąpiły u wielu wychodźców ze wsi, domagają się dalszego wyjaśnienia.¹⁰¹

Należy przypuszczać, że wychodźcy ze wsi szybko zaakceptowali kościół miejski jako teren realizacji praktyk religijnych i nowe środowisko parafialne. Przywiązanie emocjonalne do kościoła miejskiego lub wiejskiego zbadaliśmy przez postawienie respondentom pytania typu projekcyjnego: „Czy lepiej czułby się Pan(i) w kościele miejskim czy wiejskim?”. Pytanie dało okazję do wielopłaszczyznowych porównań przez zestawienie bilansu emocjonalnie odczuwanych pozytywów i negatywów dwóch odmiennych środowisk parafialnych. Uzyskane rezultaty przedstawia tabela.

TAB. 13. PRZYWIĄZANIE EMOCJONALNE DO KOŚCIOŁA MIEJSKIEGO I WIEJSKIEGO A POCODZENIE TERYTORIALNE (W %)

Typy przywiązania emocjonalnego	Wieś	Miasto		
		do 10 tys.	10-100 tys.	ponad 100 tys.
do kościoła miejskiego	31,9	34,3	29,8	35,6
do kościoła wiejskiego	14,8	14,9	13,1	2,2
bez różnicy	41,8	35,8	36,9	42,2
nie wiem	4,9	6,0	11,9	15,6
brak danych	6,6	9,0	8,3	4,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

¹⁰⁰ Są to tzw. definicje prospektywne sytuacji. Por. Znaniński F., *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, Warszawa 1971, s. 435.

¹⁰¹ Prawdopodobnie wśród osób deklarujących specjalny sentyment do parafii („z zalem opuszczaliby parafię”) znajdują się ci, którzy tworzą tzw. „rdzeń” parafialny. Por. Houtart F., *L'aménagement religieux des territoires urbains*. W: *Urbanisation et problèmes religieux*, T. I, Louvain 1966, s. 518—519.

Jeżeli podsumujemy dane zawarte w tabeli, to wypada uznać, że w przywiązaniu emocjonalnym do kościoła miejskiego nie istnieją wyraźne różnice między poszczególnymi grupami ludności napływowej. W każdej z wyodrębnionych grup przybyszów około 30% preferowało wyraźnie kościół miejski jako miejsce odbywania praktyk religijnych. Odsetki osób preferujących kościół wiejski wyraźnie maleją w miarę wzrostu wielkości miejscowości pochodzenia terytorialnego i najniższe są wśród przybyszów z ośrodków wielkomiejskich. W przywiązaniu do kościoła wiejskiego odgrywają znaczną rolę związki uczuciowe z miejscem urodzenia i pierwszych lat życia oraz trwałość nawyków i przyzwyczajenia do dawnego środowiska parafialnego. Osobom przywiązanym do kościoła wiejskiego imponuje bogactwo i nastrój wiejskich uroczystości parafialnych (np. odpusty, śpiewy, pielgrzymki, sumy), zyskują uznanie przyjacielskie kontakty wśród parafian, przyjazna pomoc, wzajemna znajomość jako przejaw „rodzinnosci” w parafii.¹⁰² U innych jednak nadmiar znajomości w parafii wiejskiej jest oceniany negatywnie, zwłaszcza na tle anonimowości życia w mieście, zapewniającej możliwość „zagubienia się” w tłumie parafian miejskich.

Stosunkowo najwięcej respondentów stawiało na równi kościół wiejski i miejski jako miejsce odbywania praktyk religijnych. Nie przypisywali oni zdecydowanego priorytetu kościołowi miejskiemu. Można przypuszczać, że według opinii wielu „nowych” płocczan zacierą się różnica w sposobie funkcjonowania parafii miejskich i wiejskich.

Na zacieranie się różnic w zakresie funkcjonowania parafii wiejskiej i miejskiej wpływa działalność Kościoła, zmierzająca do instytucjonalizacji niemal wszystkich czynności społecznych w grupie parafialnej. Dyrektywy wydawane przez władze zwierzchnie obejmują równocześnie swoim zasięgiem parafie wiejskie i miejskie. Wreszcie awans społeczno-kulturalny wsi, zacieranie barier społecznych między wsią a miastem, sprawiają, że jednostki migrujące ze wsi są w znacznym stopniu zurbanizowane społecznie, poddane wpływom masowej informacji i kultury, a więc znacznie różnią się od jednostek opuszczających wieś w okresie istnienia tradycyjnych społeczności wiejskich i parafii mających cechy społeczności lokalnych typu pierwotnego. Aktualnie nie jest łatwo wyznaczyć i uporządkować cechy bezwzględnie różniące parafię wiejską i miejską w sensie typów przeciwstawnych. Brak jest precyzyjnych wskaźników i miar.

Wskazane powyżej niektóre czynniki powodujące wyrównywanie się dystansów między duszpasterstwem miejskim i wiejskim mogą działać sprzyjająco na proces przystosowania się wychodźców ze wsi i przybyszów z małych miast do parafii płockiej. Podobnie „małomiasteczkowy” charakter Płocka ma korzystny wpływ na procesy adaptacji w parafii miejskiej. To, co oferuje wychodźcom ze wsi parafia farna, jest zbliżone do tego, co oferowała im parafia macierzysta.¹⁰³ Adaptacja do życia w parafii miejskiej jest jednak procesem ciągłym i nie kończy się po kilku latach pobytu w mieście. Zmienia się sama parafia, stając się coraz bardziej parafią wielkomiejską. Wymagać to będzie — na tle modyfikujących czynników środowiska miejskiego — nowych przy-

¹⁰² H. Kubiak pisze, że „dla przybysza ze wsi miejski kościół nie jest jego kościołem, brak mu w tym kościele nastroju rodzinnej wsi oraz znajomych wśród współmodlących się”. Kubiak H., *Religijność a środowisko...*, dz. cyt., s. 152.

¹⁰³ Według F. Houtarta parafia miejska różni się od parafii wiejskiej zwielokrotnieniem zadań kleru, brakiem rodzinnych stosunków społecznych, jakie istnieją między klerem a parafianami w parafiach wiejskich, oraz faktem, że w mieście około 70% ochrzczonych nie paraktykuje regularnie. Houtart F., *L'Eglise et la pastorale des grande villes, Bruxelles 1955*, s. 68.

stosowań i przełamywania dotychczasowych nawyków tak ze strony duszpasterzy jak i wiernych.

Ogólnie rzecz biorąc, postawy wobec parafii rdzennych płocczan i napływowych są zróżnicowane i potwierdzają regularność, jaka wystąpiła przy analizie ich religijności. Wychodźcy ze wsi liczniej od pozostałych grup pochodzenia terytorialnego utrzymują kontakty z duchowieństwem, przewyższają ich wiedzą o parafii, w większym stopniu uczestniczą w „życiu” parafii i odczuwają więź emocjonalną z parafią. Wielkość miejscowości pochodzenia terytorialnego jest czynnikiem modyfikującym postawy wobec parafii.

VII. UWAGI KOŃCOWE

W artykule niniejszym zdołaliśmy ukazać niewielką część wiedzy o wzajemnych związkach migracji i religijności. Przedstawiona problematyka dotyczy stanu faktycznego z okresu przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych i w tym sensie jest nieco zdezaktualizowana. Jednak obraz badanego problemu pozostaje interesujący. Wpływ procesów migracyjnych, które są jednym z podstawowych aspektów urbanizacji, na religijność wymaga dalszych, dodatkowych badań naukowych, weryfikowania lub odrzucania niektórych hipotez roboczych.

Podsumowując dotychczasowe rozważania chcemy wyrazić myśl o doniosłości analiz nad religijnością i postawami wobec parafii w przekroju pochodzenia terytorialnego mieszkańców parafii miejskiej. W związku ze zwiększoną zdolnością absorpcyjną miasta i podejmowaniem pracy w nowo uruchamianych zakładach przemysłowych przechodzenie ludności ze wsi i innych miast do Płocka należy do jednych z najbardziej ewidentnych skutków uprzemysławiania miasta.¹⁰⁴ Na skutek mieszania się ludności napływowej z dawną ludnością miejską następują określone zmiany społeczno-kulturalne i społeczno-religijne.

Parafia farna przechodzi okres nasilonych migracji na swój teren. Procesy migracyjne pociągają za sobą poważne zmiany w życiu społeczności parafialnej, które przyjmują migrantów. Czy sprawcami tych zmian społeczno-religijnych są ludzie nowi, przybysze z miast i wsi? Empiryczne wydzielenie i zmierzenie wpływów procesów migracyjnych na życie religijne jest rzeczą niezmiernie trudną do przeprowadzenia przy obecnie zastosowanych metodach i technikach badawczych.¹⁰⁵ Porównaliśmy jedynie cztery grupy ludności napływowej na tle populacji rdzennych płocczan.

Grupą ludności dominującą pod względem religijnym są wychodźcy ze wsi. Górują oni nad innymi tak w zakresie akceptacji dogmatów wiary i norm rytualno-kościelnych, jak i spełnianych praktyk religijnych oraz pozytywnych postaw wobec parafii jako całości społecznej. Jeżeli prawdą jest, że „w szerokich kręgach można obserwować proces laicyzacji polegający na wzrastającej obojętności wobec problemów religijnych, przy jednoczesnym stwierdzeniu formalnej przynależności do kościoła katolickiego”,¹⁰⁶ to z pewnością najmniej zaawansowani są w tym procesie — w porównaniu z innymi grupami pochodzenia terytorialnego — wychodźcy ze wsi.

¹⁰⁴ Por. Rajkiewicz A., Czynniki ludzki w procesie uprzemysławiania. W: Rejony uprzemysławiane... dz. cyt., s. 58.

¹⁰⁵ Obserwacje autora sugerują następującą hipotezę: wzrost frekwencji na mszy św. niedzielnej w parafiach płockich w okresie intensywnej industrializacji miasta jest nieproporcjonalny do napływu przybyszów z miast i wsi.

¹⁰⁶ Pawełczyńska A., Dynamika i funkcje..., art. cyt., s. 93.

Rdzenni płożczanie sytuują się najczęściej między grupą osób pochodzących z małych i średnich miast. Są im najbliżsi w postawach i zachowaniach religijnych. Wśród przybyszów z miast wielkość miejscowości pochodzenia terytorialnego modyfikuje religijność na korzyść przybyszów z małych miast i częściowo miast średnich. Mówimy „częściowo”, ponieważ w odniesieniu do kilku wskaźników religijności, jak akceptacja niektórych dogmatów wiary, poziom praktyki niedzielnej, przybysze z wielkich miast górują nad przybyszami z miast średnich.¹⁰⁷ Różne czynniki interweniuące mogły spowodować powyższe odchylenia od zaobserwowanej prawidłowości głoszącej wpływ wielkości miejscowości pochodzenia terytorialnego na religijność.¹⁰⁸ Nie bez znaczenia jest mała liczebność grupy ludności o pochodzeniu wielkomięjskim w badanej próbie oraz fakt znacznie silniejszego powiązania ze wsią poprzez miejsce urodzenia przybyszów z miast powyżej 100 tys. mieszkańców niż przybyszów z miast mniejszych.

Podkreślenie roli pochodzenia terytorialnego w określaniu poziomu życia religijnego nie oznacza uznania go za czynnik wyłączny (związek przyczynowy). Pochodzenie terytorialne jest jednym z przejawów kompleksu czynników ściśle ze sobą powiązanych. Niektóre z nich mają charakter syndromów czynników i tak powinny być ujmowane.

Inwazja coraz to nowej ludności do parafii stawia przed organizacją parafialną szereg poważnych trudności i opóźnia proces tworzenia zintegrowanej społeczności parafialnej. Wnioski o charakterze praktycznym znajdują swoje uzasadnienie w zebranych i zaprezentowanym materiale empirycznym. Przedstawiona w dużym skrócie sytuacja parafii płożkiej wskazuje na konieczność przedstawiania się i dostosowywania stylu duszpasterstwa i organizacji życia religijnego do niezwykle zmiennego środowiska miejskiego, do przemian społeczno-kulturalnych, które spowodowała i których źródłem jest industrializacja miasta.¹⁰⁹

¹⁰⁷ J. Węgleński podważa stereotypowy pogląd głoszący, że mieszkańcy małych miast charakteryzują się najmniejszym uświadomieniem społecznym i że najczęściej głoszą poglądy tradycyjne. Zdaniem autora pomiędzy mieszkańcami miast o różnej wielkości nie istnieją w chwili obecnej zasadnicze różnice w sferze odczuwanych potrzeb, głoszonych poglądów, mentalności. Por. Węgleński J., Społeczne problemy małych miast. Analiza porównawcza, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 100.

¹⁰⁸ Odrębną kwestię stanowi pytanie, jak wielkie miasta, a zwłaszcza metropolie, wpływają na religijność, stopień dechrystianizacji i więz z parafią swoich mieszkańców. Por. Jakubczak F., Więz mieszkańców z miastem. W: Warszawa. Socjologiczne zagadnienia stolicy i aglomeracji, Warszawa 1969, s. 140.

¹⁰⁹ O niektórych strukturach pozaparafialnych dla zadań specjalnych pisze Sobczyk W., Nowe struktury duszpasterskie we współczesnym Kościele, Częstochowskie Studia Teologiczne, Częstochowa 1973, s. 153—155.

Bp Bogdan Sikorski

LIST DO OJCA ŚW. PAWŁA VI PO ZAKOŃCZENIU PEREGRYNACJI OBRAZU MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ W DIECEZJI PŁOCKIEJ

(w j. włoskim i tłumaczeniu polskim)

Beatissimo Padre!

Ho piacere di informare la Vostra Santità di un profondo avvenimento religioso nella novecentesima diocesi di Płock. Esso è legato alla visitazione delle nostre comunità locali dalla copia della miracolosa icona della Madonna di Częstochowa benedetta anni fa dal Servo di Dio Papa Pio XII. La visitazione iniziò in novembre 1975 e terminò in novembre 1976. Quaranta sci vescovi parteciparono nella cerimonia dell'inaugurazione a Przasnysz e della chiusura in basilica cattedrale di Płock. Si può dire che la Chiesa di Płock ha vissuto in quello felice anno la sua Pentecoste, perchè all'intercessione della Madre di Gesù lo Spirito Santo abbondantemente effundò le Sue grazie sul popolo di Dio, cioè generale approfondimento della fede, più grande fervore nella vita religiosa dei fedeli, numerosi conversioni, aumento dell'attività dei laici, consolidamento delle comunità ecclesiariche, zelo dei giovani i quali in modo eccezionale parteciparono nelle celebrazioni, incremento della responsabilità di tutti per la Chiesa, più grande impegno dei sacerdoti nell'attività pastorale, pubblicità ed imponente manifestazione della fede e prontezza ad ogni sacrificio per la causa di Gesù e di Sua Madre.

La diocesi di Płock è uniforme sotto il punto di vista confessionale ed etnico. Essa è abitata da circa 900.000 dei Polacchi dei quali 840.000 professano la fede cattolica. La gran parte della popolazione s'occupa dell'agricoltura. La preparazione della diocesi alla visitazione iniziò qualche anno prima. Ho cominciato dal clero e dalle congregazioni religiose procurando loro un adatto materiale informativo ed organizzando delle conferenze su questo tema. Tra l'altro sono stati invitati a tenere delle conferenze due vescovi delle diocesi dove la visitazione già finì: S. E. Mons. Ablewicz di Tarnów e S. E. Mons. Wójcik di Sandomierz. Il clero preparato e mobilitato iniziò a sua volta, con l'aiuto dei catechisti, la preparazione delle comunità parrocchiali in anticipo di un anno della visitazione stessa. Gli insegnanti della religione dedicarono molte ore della catechesi al tema della visitazione e ciò aveva una certa importanza, perchè da noi vengono catechizzati 95% dei bambini della campagna, 80—90% dei bambini delle città e 75—95% dei giovani delle scuole medie. Curia Diocesana ha preparato un'ampia istruzione che è stata di grande aiuto per il clero ed un preciso calendario della peregrinazione. Il motto della visitazione era seguente: „Maria, con il tuo aiuto evangelizziamo la Chiesa di Płock”.

Otto giorni delle missioni popolari servirono all'immediata preparazione della celebrazione della visitazione nelle parrocchie che sono in complesso 250. Le missioni terminavano nel giorno dell'arrivo della icona. In parrocchie delle città la percentuale dei partecipanti era 80% e di quelli che si sono confessati